

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Prenumerata miesięczn. w Łodzi mk. 210.000
 " " " " Kraju " 250.000
 " " " " za gran. 400.000
 Odnoszenie do domu 20.000 mk. miesięcznie.
 „Głos Polski“ łącznie z „Kurierem Wiecz.“
 wraz z odnośnikiem 860.000 mk. miesięcznie

Cena 10.000 mk.

Redakcja i Administracja
 Łódź, Piotrkowska nr. 106.
 Telefony: Redakcji nr. 19-71.
 Administr. 199. Nocny—799.

Ogłoszenia: I strona i w teście 7500 mk.
 za wiersz Nekrologi 4500 "
 millimetr. Nadesłane po teście 6000 "
 jednoszp. Zwyczajne 3000 "
 Strona gazety dzieli się na 10 szpalt ogłoszeniowych. 00000
 Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 400.000 mk.
 Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 procent
 " za firm zagranicznych o 100 procent drożej "

Rezygnacja generała Hallera.

Generał Haller przysłał urzędowe zawiadomienie, iż składa mandat poselski. Tem samym rola jego jako posła jest definitywnie skreślona i nawet jego wieściotele i reklamacji naczego się już od niej nie spodziewają. Warto też poświęcić parę słów oceny nie tyle poselskiej roli generała w sejmie, która w ogóle sprowadzała się do zera, ale metody wyborczej panującego stronnictwa, która głośniejszych nazwisk używała w celu pokrywania swej niechęci lub szkodliwości programowej, odwołania opinii i popędzenia tak urobionego tłumy do urn wyborczych. Generał Haller był dla łatwowiernej ulicy słowna atrakcja wyborcza pod fałdami jego płaszcza miała się przemianować do sejmu cała ciżba mniemotendencji, które na urtek swych nazwisk liczyć nie mogły, a którym pieczęć partyjna Chjeny nie dawała dość pewnego poparcia. Nazwisko generała Hallera włożyło cały podług wyborczy 8-ki, było dla tłumów świecącym punktem który je hipnotyzował i pociągał.

Kryło się w tem jednak ogromne nieporozumienie. Cokolwiek można powiedzieć o wojskowej działalności gen. Hallera, faktem jest, że w dziedzinie politycznej nie ma on nic do powiedzenia i jeżeli do niej wkracza, nie może się obejść bez sufferów. Legendy Hallera szerzyła endecja od pierwszych miesięcy niepodległej Polski — on miał być tym który wrócił i „zrobi porządek“. Z jego nazwiskiem łączy się przeważnie wieść o dyktaturze, która miała położyć koniec „rządom Pilsudskiego“. — Ciekawo to zapewne okaz dyktatora bez żadnego własnego zdania w materjach politycznych. Ale w tych chwilach które oddawały się tym rojeniom, sama ignorancja nie doszłego dyktatora stawała się czynnikiem popularności gdyż istniały setki i tysiące takich, którzy spodziewali się zostać sufferami owego dyktatora i za jego

placami wywierać wpływ na rząd.

Wszystko to nadzieje i oczekiwania pozostały w sferze marzeń i plotek, ale legenda Hallera, jako męża przyszłości, pozostała w sferze faktów. Wiedzieli, że wypłynął on podcz. wojny na wieńka wódki, oglądano go w kinematografach z Fochem i Petain'em — reszty dokonała agitacja endecka, która wzięła w swe ręce nazwisko i osobę generała.

Jej mieny zdawał sobie sprawę z właściwości swego tłumy, wiedział, że brak tam ludzi, którzy zapytają, jakie są polityczne kwalifikacje Hallera, gdzie jakieś ślady jego własnych poglądów i dążeń, któreby stanowiły dla niego rekomendację na męża stanu. Wszak do sejmu wchodzi się po to, aby zajmować się sprawami państwowymi, sprawami polityki wewnętrznej i zewnętrznej. Postawienie na czele listy nazwiska Hallera, którą ignorancja w tych przedmiotach, była powszechnie znana, było wprost nagrawaniem się z wyborców. Kreowano Hallera na moralnego przewodnika dla całego zastępu posłów sejmowych — przewodnika w działalności, do której on sam nadawał się mniej, niż ktokolwiek. Pisma lewicowe słusznie oceniały wtedy nicosć polityczną pierwszego kandydata 8-ki i niesamienny bambug Chjeny — dzisiaj wystarczy przebiec w pamięci ubiegłą sesję sejmową, aby trafność ich ufannego orzeczenia całkowicie stwierdzić.

W sejmie gen. Haller był niczem a podczas kampanji wyborczej — figurantem dla magnetyzowania bezkrytycznej masy. Odyby w tej ostatniej znalazło się trochę pamięci i logiki, cała impreza wyborcza z Hallerem musiałaby się jej dzisiaj wydać ordynarnym oszustwem ze strony Chjeny, stwierdzonym i przypięczetowanym obecną rezygnacją podróżującego generała.

J. Mazurski.

Koniec bluffu.

Pod powyższym tytułem, „Przebieg Włocławski“ pisze:
 P. Józef Haller zadowolony z okrutu, że składa mandat poselski. Nazwisko n. Hallera było umieszczone na kilku listach „ósemki“, jako przyneta na wyborców, którzy nie orientowali się ani w umysłowości, ani w charakterze „blekitnego generała“. Dzięki głosowaniu na numerki partyjne, nie na posłów, przyneta taka skutkuje, zwłaszcza w odniesieniu do wyborców tego poziomu intelektualnego, lub tej łatwowierności, co kilijenki ks. Lutosańskiego. P. Haller zostawia po sobie pamięć dobrego posła. Mianowicie jako poseł nie nie robił, co jest duża zasługa, były bowiem wszelkie dane, że gdy zaczął robić, będzie źle robił. Natomiast rola jego pod-

czas zamachu na konstytucję z 11 grudnia i w dniach mordów na ś. p. Narutowiczu jest zbyt świeża w pamięci wszystkich, aby trzeba mu sprawiać przykreść jej przypomnianiem. Wówczas też „zużył się“ zupełnie w oczach ósemki i w następstwie został odstawiony od wszelkich ważniejszych robót, po za patronowaniem karykaturalnemu Irzyzmowi. Nawet honorowy urząd w harcerstwie musiał złożyć w chwili, gdy okazało się, jaką była właściwie jego rola w słynnym przejściu przez front w r. 1918 i jak wygląda jego smętna „legenda“. Obecnie pojechał do Ameryki po dolary dla ósemki, która wołałaby zapewne, aby dolary przysłał, a sam pozostał.

Stabilizacji!

W czasie swej bytności w Łodzi obaj ministrowie Szydłowski i Smólski odbyli szereg konferencji, zwiędzili wiele fabryk, setki i sta bezpośrednio zarówno z przemysłowcami, jak i robotnikami i wreszcie — jak się zdaje — wynieśli od nas głębokie przekonanie, że problem łódzki — termin używany w sferach rządowych — ostatecznie rozwiązać może tylko stabilizacja waluty.

Nie powiedziano tego głośno, ale zarówno jedna jak i druga strona, tak przemysłowcy jak i ministrowie, w toku narad uświadomili sobie wyraźnie, że wszystko to co się mówi, to co się projektuje co rząd dalej i chce dać i to czego przemysł i robotnicy żądają, nie jest tem lekarstwem, które zażegna kryzys. Owszem na jakiś czas jedno lub drugie, albo wszystkie ustalone specyfikiki razem zaleczą, trawiając Łódź, niebezpieczną chorobę, ale niemięcej wybuchnie ona i uzewnętrznia się na nowo i to w bardzo krótkim czasie. Objawy będą wówczas jeszcze groźniejsze i jeszcze większych trzeba będzie ofiar, by je zaleczyć.

Kryzys w przemyśle, klęska bezrobocia, materialne wyczerpanie rzesz robotniczych, stały się chroniczną chorobą i wchodzi coraz częściej w okres zapalny. Pauzy, chwile wytchnienia stały się coraz krótsze, ofiary dla ich uzyskania coraz cięższe.

W każdym niemal zdaniu, wypowiedzianym przez przemysłowców, jak i przez ministrów wyczuwało się mniej lub więcej jasno wypowiedzianą myśl: „Stabilizacja tylko może tu pomóc“. Przywódca przemysłowców dr. Barciński raz nawet wyraźnie to powiedział.

„Stabilizacja pomogłaby tutaj, tak samo jak w wielu, wielu innych sprawach“.

Zdanie to z głębokim przekonaniem powtórzył za nim minister Szydłowski.

Stabilizacja umożliwiłaby kalkulację w przemyśle, uchroniłaby państwo od strat na udzielanych kredytach, dałaby robotnikowi dostateczny ekwiwalent w mienny w otrzymywanym zarobku, uzdrowiłaby warunki sprzedaży i unormowała spożycie i zapotrzebowanie.

Stabilizacja przede wszystkim radykalnie zmieniałaby sytuację na rynku artykułów pierwszej potrzeby. Może nie dałaby zniżki cen, ale wywabiałaby na rynek drzemiacie w składach, spichrzach i piwnicach zapasy. Stabilizacja wreszcie zlikwidowałaby zagadnienie dewizowe. Stworzyłaby bowiem takie warunki, w których

każda obca waluta, której nadmiar jest w kraju, wzięłaby udział w obrocie gospodarczym, bez ryzyka uszczuplenia swej wartości dla posiadacza.

Niewątpliwie, że dotychczasowe warunki gospodarcze stwarzały idealną koniunkturę zarówno dla handlu jak i produkcji. Dla każdego, kto mógł swe wpływy natychmiast zabezpieczać w pełnowartościowym ekwiwalencie, otwierało się pole do nadmiernych zysków, do uczestnictwa w wpływach z podatku inflacyjnego. Źródła tego podatku są jednak na wyczerpaniu. Zubożenie i niedza materialna dotkniętych nian warstw osiąga swój szczyt, odsunawo dotychczas systematycznie podwyżkami i nowymi emisjami pieniędzy papierowych. Dalej jeszcze odsunąć go będzie wkrótce niemożliwym. Przesilenie fatalne dla państwa i dla gospodarki prywatnej może rychło nastąpić. Owocem jego musi być upadek bezpieczeństwa publicznego i daleko idące komplikacje.

Rozumieła to dzisiaj nawet i te sfery, którym dobrze się działo w warunkach dotychczasowych. Z ust najpoważniejszych przedstawicieli przemysłu, o których publicznie się mówi, że majątki porobili w ostatnich kilku latach, coraz częściej się słyszy zdanie: „Chętnie wyrzekniemy się na pewien czas wszelkiego zarobku, wzamian za pewność jutra za chwilę wytchnienia w przerażającym napletym stosunkach z robotnikami“.

Natychmiastowe zatamowanie inflacji staje się coraz bardziej imperatywnym nakazem. Natychmiast należy zaprzestać dalszych eksperymentów, mających przedłużać stan, w jakim się znaleźliśmy. Do niczego nie doprowadzą próby chronienia państwa od skutków dewaluacji przez częściową lub całkowitą waloryzację kredytów udzielanych i opłat pobieranych, nie nie wskórają nakazy utrzymywania w ruchu zakładów przemysłowych i innych warstw pracy, iak długo państwo finansowo nie wystarczy samo sobie bez pomocy prasy drukarskiej.

Jeżeli rząd na swoje cele będzie nadal drukował banknoty, stabilizacji trwalej nie osiągniemy. A jeżeli przytem zmuszać będzie gospodarkę prywatną przechodzić na rachunek złoty, jeżeli w stosunku do siebie zechce waloryzować jej zobowiązania, to przyspieszy moment nadejścia kompletnej anarchii walutowej, iakiej świadkami jesteśmy w Niemczech i u niemożliwym w ogóle wszelką pro-

PIECZYKI i KUCHENKI

przenośne
SZAMOTOWE
 „ZNICZ“, Łódź, Wodna 12
 Tel. 5-22.

drukcie i zbyt niskim podatkiem wymiany.

Natychmiastowe zaprzestanie druku na cele państwowe w zasadzie jest możliwe. Rząd posiada pewne rezerwy, które wystarczą mu na przetrzymanie okresu przejściowego. W momencie zaprzestania druku osiągniemy stabilizację, a ta z kolei pozwoli nam na ustalenie potrzeb państwowych i wyszukanie źródeł na ich zaspokojenie.

Z chwila stabilizacji przecięty zostanie fatalny węzeł, łączący gospodarkę prywatną z gospodarką państwową, węzeł, który jest źródłem kryzysów.

Stabilizacja wywoła kryzys, ale kryzys, zwiastujący wyzdrowienie. Przeciaganie obecnego stanu rzeczy wywoła zaś rychło kryzys, poprzedzający agonie gospodarcza społeczeństwa i państwa.

Stabilizacja natychmiastowa złamie szereg egzystencji gospodarczych, ale tylko te, które są w ustroju gospodarczym szkodliwe. Dalsze przeciaganie istniejącego stanu rzeczy złamie egzystencje twórcze, zrzućmie warszlaty pały i siłę do pracy.

Minister skarbu, czy rząd, który znajdzie w sobie odwagę natychmiast zaprzestać druku banknotów, produkowania trucizny i rozsądnika anarchii, będzie twórcą nowej, odrodzonej Polski.

K. Tyr.

Kto ma rację?

W mowie, wygłoszonej w Starych Święcianach w dniu 16 b. m. powiedział prezydent Rzplitej młody Inneim:
 „Przed chwilą byłem w gimnazjum im. Józefa Pilsudskiego i chciałbym, by to nazwisko wypisane na szkole było, zarazem dla Was wskazówką, jakim być trzeba na kresach“.

Niedawno p. Grzymała-Siedlecki pisał:

„Głowa polskiej lewicy, Józef Pilsudski, jako umysłowość i usposobienie mógłby być postacią ze świata rosyjskiego“.

A więc z jednej strony jest Pilsudski typem rosyjskim, a z drugiej strony polecany jest jako wzór obywatela.

POSIEDZENIE RADY NACZELNEJ N. P. R.

WARSZAWA, (Tel. wł. od nasz. korespondenta). W związku z sytuacją polityczną zwołano dziś na niedzielę posiedzenie rady naczelnej N. P. R.

Bawaria zerwała stosunki z Rzeszą.

BERLIN, 20 października. (Telegr. wł. „Głosu Polskiego“). Dzisiaj w południe odbyło się w Berlinie posiedzenie gabinetu Rzeszy w sprawie zawieszenia oficjalnych stosunków pomiędzy min. Gesslerem i gen. Seecktem z jednej strony, a Bawarią z drugiej strony. W następstwie tego posiedzenia rząd Rzeszy postanowił za wszelką cenę przymusić autorytet Rzeszy w stosunku do Bawarii i przede wszystkim stanowczo obstawać i przeprowadzić odwołanie gen. von Lessowa.

MONACHJUM, 20 października (Telegram wł. „Głosu Polskiego“). Wiadomości o stanowisku rządu Rzeszy, które nad wieczorem nadeszły do Monachjum, wywołały już w prasie nacjonalistycznej gwałtowne artykuły, zapowiadające, że Bawaria wobec tego nie cofnie się przed ostatecznym zerwaniem z Rzeszą.

O godzinie 8-ej wieczorem von Kahr wezwał na nadzwyczajną konferencję przedstawicieli prasy i oświadczył im oficjalnie co następuje:

„W ciągu ostatnich 48 godzin sytuacja pomiędzy Bawarią i rządem Rzeszy zaostrzyła się do niezwykłych rozmiarów wskutek niegodnego i bezprzykładnego stanowiska, zajętego przez rząd Rzeszy. Rząd bawarski w następstwie stanowczego utrzymania decyzji o odwołaniu generała von Lessowa, postanowił uciec się do jedyne go sposobu działania, jaki uważa za możliwy, i zdecydował ze swojej strony mianować generała von Lessowa naczelnym wodzem państwa (Landeskommandant) i poruczyć mu natychmiastowe zaprzysiężenie bawarskiej Reichswehry. Odnośna odezwa do bawarskiego ludu wydana będzie w dniu jutrzejszym.

Rząd ubolewa, że musiało dojść do tego stanu rzeczy, lecz winę w tej sprawie ponoszą wyłącznie te elementy, które inspirowały rząd berliński w sensie antynarodowym, i ci panowie, którzy w Berlinie nieostrożnie igrają z ogniem.

Rząd bawarski wie dobrze, że spadnie teraz na niego grad obelg i złorzeczeń, lecz jest on świadomy słuszności swojej sprawy. Akcja rządu bawarskiego nie ma nic wspólnego z żadnym separatyzmem lub partykularyzmem. Wprost przeciwnie: Bawaria uważa się obecnie za jedyną wyrazicielkę niemieckiej narodowej idei i zdecydowana jest za wszelką cenę doprowadzić do zwycięstwa tej idei nad międzynarodowym marksizmem, który jest elementem, wprowadzającym rozłam w łonie niemieckiego narodu“.

Co poprzedziło zerwanie Bawarii z Rzeszą.

BERLIN, 20 października. (Pat.) Rząd bawarski zakomunikował wczoraj przez swego posła rządowi Rzeszy, iż Bawaria urzędowo nie będzie pertraktowała ani z ministrem obrony krajowej, ani z szefem administracji wojskowej.

W związku z tem prasa zaznacza, że Bawaria jest jaknajdokładniej poinformowana o sytuacji zagranicznej, która nie była nigdy tak poważną, jak dzisiaj. Jeżeli mimo to Bawaria dąży tak otwarcie do zerwania z Rzeszą niemiecką, to — zdaniem dziennika — musi za to ponieść odpowiedzialność. Dla rządu Rzeszy zostaje tylko jedna droga przeprowadzenia uznania swego autorytetu zarówno w Bawarii, jak i Saksonii.

BERLIN, 20 października. (Pat.) Równocześnie z zawieszeniem gen. Lessowa, minister Reichswehry powierzył tymczasowe kierownictwo 7-ej dywizji Reichswehry najstarszemu rangą oficerowi bawarskiemu, gen. von Kressenstein.

Prezydent Rzeszy wezwał rząd bawarski, aby w myśl ustawy wojskowej, przedstawił kandydata na stanowisko bawarskiego komendanta krajowego.

Pessimizm bierze górę.

Prasa nie wierzy w pomoc Anglii.

BERLIN, 20 października. (Tel. wł. „Głosu Polskiego“). Zarówno „Deutsche Allgemeine Zeitung“ w komunikacie z Londynu na podstawie informacji z oficjalnych źródeł angielskich, jak i organ Stresa „Die Zeit“, zapowiadają, że wystąpienie rządu niemieckiego w Londynie w związku z ostatnimi postulatami, przedłożonymi Francji, należy uważać zgóry za bezowocne. „Die Zeit“ pisze w tej sprawie co następuje: „Angielscy ministrowie siedzą za zamkniętymi drzwiami i obradują nad sprawą reorganizacji imperjum. Zapomnieli oni najzupełniej o tem, że mają jakiegokolwiek międzynarodowe zobowiązania. Ani rząd wielkobrański, ani liga narodów, nie mają zamiaru wystąpić i przeszkodzić zdruzgotaniu traktatu wersalskiego i w pograżeniu Europy w zamęt“.

Sytuacja w Kopalniach.

BERLIN, 20 października. (AW). Dzisiaj w południe odbyło się posiedzenie gabinetu, celem omówienia zewnętrznej i wewnętrznej sytuacji Rzeszy. Na porządku obrad znajdowała się sprawa zagłębia Ruhr. Ze względu na groźne kształtowanie się stosunków w zagłębiu rząd niemiecki nosi się z zamiarem wystosowania nowej noty w tej sprawie do wszystkich mocarstw sprzymierzonych.

BERLIN, 20 października. (AW). Związek górników niemieckich wystosował do swych członków odezwę, wzywającą do strajku. — Odezwa stwierdza, że przyznana górnikom podwyżka 300 procent, jest zupełnie niewystarczająca. Prace, konieczne w kopalni, mają być w dalszym ciągu wykonywane.

Sukurs obcych państw.

RYGA, 20 października. Zinowjew publikuje w „Krasnej Gazecie“ obszerny artykuł o rewolucji niemieckiej, która zdaniem Zinowjewa nastąpi w najbliższym czasie. Będzie to najklasyczniejsza rewolucja proletariacka, gdyż znajdzie poparcie 20 milionów robotników, co stanowi połowę całej niemieckiej ludności. Zinowjew kreśli już instrukcje dla przyszłego rządu w Niemczech. Rząd ten spełniłby — zdaniem Zinowjewa — wielki błąd, gdyby stosował metody bolsze-

wickiej rewolucji w Rosji. Rewolucja niemiecka musi znaleźć własne metody, które zjednałyby dla niej sfery drobnomieszczańskie oraz inteligencję ludową. Proletariacki rząd niemiecki nie powinien stosować terronu w stosunku do sfer drobnomieszczańskich. Proletariacka rewolucja w Niemczech będzie miała sama przez się potężne podstawy i będzie mogła pozwolić sobie na luksus niestosowania terronu, na co nie mogła pozwolić sobie Rosja.

SMUTNE RACHUNKI.

BERLIN, 20 października. (Pat.) Dzisiaj giełdy nie było. Dolar poza giełdą notowano 20 miliardów.

MAGDEBURG, 20 października. Dzisiaj doszło tu z powodu drożyzny do rozruchów. — Blizszych szeregów brak.

BERLIN, 20 października. (Pat.) Od poniedziałku bochenek chleba bezkartkowego kosztować będzie 2 i pół miliona marek.

GDANSK, 20 października. (Pat.) W najbliższych dniach pojawiają się nowe banknoty t. zw. „Notgeld“ gdańskiego, opiewające na 10 miliardów marek.

GDANSK, 20 października. (Pat.) Im bardziej zbliża się moment wprowadzenia w Niemczech nowej waluty, tem szybsze staje się tempo rozkładu marki niemieckiej. Wczoraj w obrotach prywatnych kurs dolara wynosił 13 i pół miliona, dzisiaj osiągnął 24 miliony, spadając na giełdzie urzędowej do 19-tu miliardów.

BERLIN, 20 października. (Pat.) Płądrowanie sklepów piekarskich trwa nadal. Wśród ludności panuje wielkie wzburzenie z powodu podwyższonej ceny chleba, która wynosi obecnie 1 miliard marek.

BERLIN, 20 października. (Pat.) Prezydent Rzeszy wobec ciężkiego położenia finansowego państwa zrezygnował z przysługującego mu funduszu reprezentacyjnego.

Ministerstwo spraw zagranicznych zmierzających do redukcji urzędniczych wydało szereg zarządzeń, ków zagranicznych. Postanowiono zredukować 12 posłów nadzwyczajnych, 15 ambasadorów, oraz personel urzędniczy centrali ministerstwa.

MUSSOLINI A NIEMCY.

RYM, 20 października. Agencja faszystowska „Volta“ komunikuje półoficjalny komunikat w sprawie odszkodowań. Włochy proponują wymaganie zdan między aliantami i ostateczne sformułowanie żądań, jakie należy postawić Niemcom. Rząd włoski byłby zdania, że ogólną sumę odszkodowań niemieckich należy określić na 50 miliardów, lub też jeszcze mniej. Poza tem komunikat zaznacza, że rząd włoski stoi na stanowisku produktywnych gwarancji.

Na podstawie powyższego komunikatu prasa włoska wyraża przypuszczenie, że Mussolini w najbliższym czasie przedsięwzięnie nowe kroki dyplomatyczne w sprawie odszkodowań.

Genjalna myśl.

Nie martw się zónecko ma, Rade mam, choć dola zła, Nja będziem bez odzieniał Nie stracimy swego mienia.

Niech frasunek bierze czort Póki żyje **Rozin Piotr**, Parę marek tylko dasz I wnet kostjum piękny masz.

Sprzedaj na raty.

„KREDYTOPOL“ **Piotr Rozin i Ska** ul. 6 Sierpnia nr. 2.

— Wejście przez Skład Apteczny. —

Konflikt Rzeszy z Saksonią Gen. Müller przywraca porządek

DREZNO, 20 października. (Pat.) Komendant Reichswehry przesłał dzisiaj w południe saskiemu premierowi ministrów Zeugnerowi pismo generała Müllera, w którym ten ostatni informuje, że otrzymał polecenie przywrócenia w państwie saskim ładu i stosunków konstytucyjnych. Generał ufa, że premierowi uda się ukrocić dążenia, jakie ujawniły się wśród komunistycznych członków rządu, a które zagrażają podstawom konstytucji Rzeszy.

STUTTGDARD, 20 października. (Pat.) Komendant Reichswehry nakazał aresztowanie wielu agitatorów komunistycznych. Władze wykryły, że komuniści przygotowywali strajk generalny i akcje sabotażu.

Pruska Reichswehra do Saksonji.

BERLIN, 20 października. (Telegr. wł. „Głosu Polskiego“). Na dzisiejszym posiedzeniu gabinet Rzeszy postanowił wysłać do Saksonji niesaskie oddziały Reichswehry, mając nadzieję, że to, w tych czy innych warunkach, tylko będzie mogło przyczynić się do zapewnienia spokoju.

Karjera Brandlera.

BERLIN, 20 października. (AW). Jednym z podsekretarzy stanu socjalistyczno-komunistycznego gabinetu w Saksonii mianowany został komunist Brandler, który podczas rozruchów wiosennych w 1921 r. ujęty został przez policję i stawiony przed sądem. Akt oskarżenia zarzucał Brandlerowi współdziałanie w podpalaniach i rabunkach sklepów. Brandler został skazany na 5 lat twierdzy, jednakże niekiedy z więzienia, a następnie na mocy amnestji kara została mu darowana.

Robotnicy w obronie demokracji.

Grożą strajkiem powszechnym.

HALI E, 20 października. (Telegr. wł. „Głosu Polskiego“). W rezultacie odbytej tutaj dzisiaj konferencji zarząd prowincjonalnej (Bezirksvorstand) robotników kopalnianych środkowych Niemiec uchwalił natychmiastowe proklamowanie strajku generalnego wszystkich robotników kopalnianych w krajach środkowych Niemiec. Decyzja ta pozostaje w związku z sytuacją w Bawarii i ruchem nacjonalistycznym.

Groźba bezrobocia nad Ruhra.

LONDYN, 20 października. (Tel. wł. „Głosu Polskiego“). Jak się dowiaduje Times, przemysłowcy zbrani pod wodzą Stinnesa, Klöcknera i Vöglera powzięli uchwałę w myśl której w razie nieotrzymania od Francji lub też od rządu Rzeszy kredytów zamkną zupełnie swe fabryki i kopalnie w zagłębiu Ruhr. Times uważa, iż krok ten może pociągnąć za sobą poważne następstwa w samym zagłębiu i że jest on próbą zaszachowania rządów: francuskiego i niemieckiego.

Massaryk w Belgii.

BRUKSELA, 20 października. (Pat.) skiego, Massaryk i Benesz złożyli wien Południe. Przybył tu dzisiaj rano prezydent Massaryk z otoczeniem, powitany O godz. 5 popoł. odbyło się w poselnie dworcu przez króla Alberta i wielu stwie czeskosłowackim przyjęcie, uosobistości ze świata politycznego. Po przedstawieniu członków rządu belgijski.

Holendrzy interesują się Rosją.

LONDYN, 20 października. (Telegram tu spółka wielkich przedsiębiorców holenderskich w celu nawiązania stosunków handlowych z Rosją.

Bezprzykładne chamstwo

Wara lobuzom od świetlanej postaci ś. p. Gabriela Narutowicza.

WARSZAWA. (Telef. od nasz. koresp.). Wczoraj w sądzie pokoju w Warszawie, rozpatrywana była skarga komitetu ku czci ś. p. prezydenta Narutowicza na redaktora naczelnego „Gazety Warszawskiej” p. Zygmunta Wasilewskiego, o złeważenie komitetu. — Sędzia pokoju p. Mayzel wskazał, że sprawa podlega kompetencji sądu okręgowego i od sądenia sprawy się uchylił.

„Gazeta Warszawska”, podając relację z tego procesu miła się z prawdą, twierdząc, że tem samem sprawa została umorzona. Podając relację ze sprawy „Gazeta Warszawska” pozwoliła sobie na szereg niedopuszczalnych wycieczek pod adresem zamordowanego prezydenta, a jednocześnie czyni szereg aluzji, gloryfikujących Niewiadomskiego. Między innymi w artykule omawianym czytamy: „Umysłowość Narutowicza, wypływająca ze ścisłego zorganizowania się w koło bez możności samodzielnego i krytycznego stanowienia o krokach, musi odznaczać się pewnym bezwładem i musi wpadać w konflikt, netylko z nacjonalistyczną, ale z każdą myślą realną. Twórcy karjery ś. p. Narutowicza stali się sprawcami jego nieszczęścia, wywołali katastrofę i t. d.”

Wyraźnie widać, że „Gazeta Warszawska” tłumaczy czyn zbrodniczy Niewiadomskiego, jako nieunikniony rezultat „myśli realnej”.

Sukcesy gdańskie p. Seydy

Senat uważa nas za obce mocarstwo.

GDĄSK. 20 października. (Telegr. wł. „Głosu Polsk.”). „Danziger Neueste Nachrichten” obstarują przy twierdzeniu, że p. Jewelowski składał kondolencje z powodu wybuchu w Cytadeli, jako przedstawiciel obcego rządu. „Danziger Neueste Nachrichten” publikują w dzisiejszym numerze w związku z tem, oficjalny komunikat senatu, w którym senat oświadcza, że zarówno p. Jewelowski w Warszawie, jak i prezydent senatu gdańskiego w Gdańsku zakomunikowali rządowi Rzeczypospolitej Polskiej kondolencje rządu gdańskiego. Senat przycyca pismo z podziękowaniem, które otrzymał w tej sprawie od komisariatu Rzeczypospolitej w Gdańsku, przyczem komunikat senatu stale komisariat nazywa dyplomatycznym przedstawicielstwem Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku.

Z mało płacimy podatków pośrednich.

Pan Głowacki jest tego zdania. — Wadliwe rozumowanie.

WARSZAWA. (Telef. od nasz. koresp.). Wczoraj w ministerstwie skarbu odbyła się konferencja prasowa, na której dyrektor departamentu akcyz i monopolii p. Głowacki przedstawił prasie sprawę podatków pośrednich.

Dr. Głowacki wskazał, że w społeczeństwie rozlegają się skargi na zbytne podniesienie podatków pośrednich. Wobec tego warto wskazać, że w 3-eh zaborach z podatków bezpośrednich osiągnięto ogółem sumę 277.364.000 fr. zł. Z podatków pośrednich i monopolii natomiast wpłynęło 424.888.000 fr. zł. Tak było w 3-eh zaborach dawniej. W pierwszym półroczu r. b. cyfry te wyglądały tak: podatków bezpośrednich 33.051.000 fr. zł., podatków pośrednich 60.099.000 fr. zł. a więc widać, że przez cały rok podatki pośrednie dadzą mniej więcej 27 proc. tego, co otrzymywały rządy zaborcze z tego samego źródła przed wojną. Jasnym więc jest, że skarbu polski nie korzysta nadmiernie z podatków pośrednich, jako źródła dochodu.

Jeszcze wyraźniej występuje ten objaw, jeżeli uprzytomni sobie, że podatki pośrednie w niektórych państwach, jak np. we Włoszech, stanowią 84 proc. budżetu państwa podczas gdy u nas w I-em półroczu r. b. dają one 77 proc.

Dalej dr. Głowacki wyjaśniał, że w porównaniu z parytetem złota, żaden artykuł nie jest tak wysoko opodatkowany, jak przed wojną. Dotyczy to między innymi i cukru.

Taryfa kolejowa zdrożeje o 200 procent.

WARSZAWA, 20 października. (Pat.). Ministerstwo Kółek Żelaznych i porozumieniu z ministerstwem skarbu i ministerstwem przemysłu i handlu postanowiło ze względu na znaczny wzrost drożyzny w pierwszej połowie października b. r., przewalutować taryfę kolejową, tak osobową, jak i towarową z dniami 1 listopada o 200 proc. Ministerstwo skarbu swróciło bowiem uwagę na to, że wobec wysokiego wskaźnika drożyznianego w pierwszej połowie października a co zatem dzieje, wobec zwiększenia wydatków państwa, na opłacenie pracowników państwowych, muszą proporcjonalnie wzrosnąć dochody przedsiębiorstw państwowych. Ulgi 25-procentowe zostały przyznane jedynie taryfom eksportowym dla przedsiębiorstw naftowych.

Wywiad z sen. Bérangerem.

WIEDEN, 20 października. (Pat.). — „Neues 8-Uhr Abendblatt” w doniesieniu z Budapesztu podaje rozmowę przedstawiciela dziennika „Pester Lloyd” z senatorem Bérangerem na temat pożyczki francuskiej dla Polski, Rumunii i Jugosławii. Senator Béranger oświadczył co następuje: Stosunki w Polsce bardzo miłe zadowoliły. Polska jest nowoczesnym tworem państwowym, którego główne trudności polegają na jego słabymaga-

Wczorajsza warszawska prasa poranna.

Karjery „Polski” i „Poranny” poświęca wiele, może nawet zbyt wiele miejsca niewyczerpanemu tematowi „sukcesów” obecnego ministra spraw zagranicznych. Doprawdy szkoda mądrych i obywatelskich słów obydwu publicystów, skoro nawet nie staną się „grochem o ścianę”.

Ta bowiem zachodzi różnica między ścianą a p. Seydą, że ściana jest o tyle odcie mądrzejsza, iż wogóle nie przynosi szkody, a nawet bywa pożyteczna. „Sędziwa i sądu” na polską ligę obrony domaga się dzisiejsza „Dwugroszówka”.

Zasluguje na uwagę fakt, że spadkobiercy duchowi targowiczów, dążąc tem miarom polskich patriotów. Jesteśmy przeświadczeni, że w razie bezstronnego śledztwa, sąd spotka niecyfnych oszczerców.

„Robotnik” zamieszcza bardzo trafnie nietylko artykuł p. Niezdziękowskiego o odpowiedzialności polskiego socjalizmu w obecnej ciężkiej chwili.

„Rzeczpospolita” szczęśliwie przeniosła swą działalność do krajów egzotycznych: jeden z artykułów zajmuje się sprawą Singapore, drugi omawia sanację skarbu.

A wszak każdy przyzna, że przy obecnym rządzie uporządkowanie finansów jest równie od Polski daleka, jak piękne Singapore.

Algernon.

Świeża spółka handlowa?

Witos & Kucharski.

„Kurier Lwowski” pod tytułem „Czy prawda?” pisze:

„W kołach handlowych szeroko jest omawiana pogłoska, że pp. premier Witos i minister Kucharski nabyli niedawno fabrykę papieru w Sasnowie. Około 20 proc. kapitału tego przedsiębiorstwa znalazło się w rękach żydowskich.

Równocześnie żywo omawiana jest pogłoska, że pełnomocnicy p. Witos i inna osoba obecnie sprawę zakupu 50 proc. akcji „Oikos”. Pogłoski te u jednych wywołują zgrozzenie, u innych różowe horoskopy na przyszłość.

SADY NAD LICHWIARZAMI.

WARSZAWA, (Telef. od nasz. koresp.). Minister sprawiedliwości polecił sądom apelacyjnym, aby w każdym sądzie powiatowym sprawy lichwy żywnościowej załatwiał jeden sędzia. W tych miejscowościach, jak na G. Śląsku, gdzie istnieją sądy lawników, pożądanem jest aby do spraw lichwy powoływano stałych lawników.

Obniżenie kursu funta szterlinga.

Projekt rządowy w Anglii co do obniżenia kursu funta szterlinga przez puszczenie w obieg 100 milionów funtów papierowych wywołał ożywioną dyskusję nietylko w Anglii lecz i zagranicą. We Francji pogłoska ta wywołała wrzenie nieoczekiwane. „Petit Journal” nazywa projekt angielski „niebezpiecznym skokiem w przepaść”. Podobnie w Nowym Jorku z niepokojem oczekują bliższych wyjaśnień ze strony rządu angielskiego w tej sprawie. W samej Anglii toczy się ożywiona dyskusja pomiędzy przeciwnikami i zwolennikami inflacji. „Financial Times” nazywa projekt sztucznej inflacji „śmiesznym i niedorzecznym”. Liczba przeciwników projektu jest znacznie większa, niż zwolenników, tak że oczekiwać należy, iż rząd wybierze drogę pośrednią. — Przeciwnicy projektu powołując się na przykład Szwajcarii, gdzie przed dwoma laty powstał podobny projekt obniżenia kursu franka przez sztuczną inflację i zdobycia w ten sposób rynków zagranicznych, niedostępnych dla Szwajcarii jako kraju o wysokiej walucie. Jednakże w Szwajcarii zwyciężyło przekonanie, że projekt ten nie da się zrealizować i że jedyną drogą do odzyskania utraconych przez wojnę rynków zbytu jest nie obniżenie mocnej waluty, lecz sanacja walutowa w krajach o słabej walucie. — Koncepcja ta zwyciężyła w Szwajcarii i, jak do wodzi „Financial Times” musi zwyciężyć w Anglii.

Miljonówka

Wczoraj popołudniu w lokalu pożyczek państw. odbyło się ciągnięcie 155 milionówki. Z kolei wyszedł nr.

4.496.756

sprzedany P.K.O. w Warszawie.

Po szkodzie.

WARSZAWA, (Telef. od nasz. korespondenta). Przy sposobności wczorajszego pobytu prezydenta w Cytadeli dowiedzieliśmy się, że roboty około usunięcia z fortów i wogóle z Warszawy amunicji i innych środków wybuchowych pozostałej tam jeszcze amunicji.

Kolejka wąskotorowa jest naprawiona dla transportowania poza Warszawę pozostałej tam jeszcze amunicji.

Wszystkie zapalniki do wszystkich gatunków broń palnej zostały usunięte. Katastrofa warszawska zwróciła uwagę z powodu koncentrowania mater-

gii także i na inne miejscowości zagrożonych wybuchem.

Zanim skądory się budowa siedmiu składów amunicyjnych w różnych okolicach kordonowych, narazie prochownia ma być usunięta poza obręb domostw ludzkich.

Zajmuje się tem specjalna komisja pod przewodnictwem generała Grodzkiego.

Do komisji tej należy ptk. Kieślowski ppłk. Jankowski, mjr. Bracz, mjr. Rottermann i kpt. Zosell.

Skutki odezwy p. Witos.

Złośliwa radość Niemiec. — Brednie, które szkodzą.

BERLIN, 20 października. (Telegr. wł. „Głosu Polsk.”). Dzisiejszy „Local-Anzeiger” w artykule p. t. „Stracił głowę w Warszawie” podaje informacje o rezultacie odezwy rządowej w sprawie wybuchu w Cytadeli.

„Local Anzeiger” donosi, że cała Warszawa mówi o możliwości przewrotu komunistycznego, popartego jednoczesnym atakiem Rosji sowieckiej, o nieuniknionych zamachach na centra wojskowe i wielu podobnych rzeczach. Ponadto „Local-Anzeiger” informuje, że każdej nocy odbywają się masowe aresztowania w Warszawie i że w ciągu jednej nocy ostatniej zaaresztowano przeszło 200 osób bez żadnego umotywowania.

Prezydent Wojciechowski na miejscu wybuchu.

WARSZAWA, 20 października. (Pat.). Pan Prezydent Rzeczypospolitej zwiędził w dniu wczorajszym w towarzystwie p. ministra spraw wojskowych gen. Szepetyckiego, szefa kancelarii cywilnej Lenca, oraz generałów dywizji Konarskiego, komendanta miasta stołecznego gen. Szujskiego, miejsca wybuchu w Cytadeli. Rozmiary katastrofy i jej przebieg przedstawił pan Prezydentowi szczegółowo p. minister spraw wojskowych, gen. Szepetycki.

Po opuszczeniu Cytadeli pan Prezydent odwiedził, w towarzystwie ministra spraw wojskowych gen. Szepetyckiego, kiego i szefa kancelarii cywilnej Lenca, ramnych w czasie wybuchu w Cytadeli, znajdujących się obecnie w szpitalach: Mokołowski i Ulazdowski.

O godz. 3 popoł. pan Prezydent wziął udział w uroczystym poświęceniu miejscowego gimnazjum i, sw. Szkoły trawarskiej na Woli. Pan Prezydent był w czasie uroczystości przedmiotem serdecznych i żywych swadzi.

Wczoraj o godz. 5 popoł. pan Prezydent wziął udział w uroczystej akademii, urządzonej ku uczczeniu 150-letniej rocznicy powstania komisji edukacyjnej.

Aresztowania.

Mniejgorliwość, a więcej przytomność!

W „Robotniku” czytamy:

W Warszawie m. in. aresztowano również p. Wł. Zagórskiego, współpracownika „Kurjera Warszawskiego” i dokonano rewizji w opuszczeniu przez Chłone tow. literatów i dziennikarzy. — Jest to najlepszą miarą wartości metod, stosowanych przez policję polityczną.

Nie małe zdziwienie musiało wywołać również aresztowanie artysty malarza Wł. Skoczylasa. Wogóle aresztowań dokonywano na podstawie jakiejś listy, pozostałej w spadku po ochranie carskiej. Dumna ze swej gorliwości policja polityczna ma nadzieję, że dowiedzia w ten

sposób dostatecznie potrzeby swego lenienia i że wobec tego może nie obawiać się redukcji, która ma objąć wszystkie luno urzędy.

Z Pułtuska piszą: W nocy z niedzieli na poniedziałek aresztowała tutaj policja 60 żydów, przeważnie — ortodoksyków. Na zapytanie delegacji ludności żydowskiej o przyczyny masowych aresztowań, p. starosta odparł, że jest to — wielka tajemnica, lecz może powiedzieć, iż uwięzienie ma związek z katastrofą na Cytadeli warszawskiej.

Czy to możliwe?

W czasie akcji ratunkowej po wybuchu prochowni w Cytadeli do oficera straży ogólnowej podległ jakiś żołnierz meldując, że w magazynie nr. 3, w którym znajdowały się prochki i granaty, oraz bezczyna i luno łatwopalne materiały, przewrócił się piec, z którego wysypały się żarzące węgle na podłogę. — Oficer udał się natychmiast na wskazane

miejsce i rzeczywiście z przerażeniem skonstatowano, że w środku znajdują się łatwopalne materiały i umieszczony jest piecyk żelazny. Zarządzono natychmiast środki ratunkowe i ogląd w zarodku situ miono. Oficer str. ogólnowej polecił sporządzić protokół przez żandarmerię dla podkreślenia tego faktu.

Polscy marynarze w Ameryce.

WARSZAWA, 20 października. Pisma donoszą, że statek szkolny polskiej marynarki handlowej „Lwów” przybył w pierwszych dniach września do stolicy Brazylii, Ri de Janeiro. Obecnie nadchodzące wiadomości stwierdzają, iż tak bandera polska, jak i jej marynarze, tak ze strony rządu brazylijskiego i tutejszego społeczeństwa, jak i nade wszystko ze strony kolonii polskiej. Rząd brazylijski przydzielił do „Lwowa” na czas jego pobytu w portach brazylijskich szereg oficerów ze strony marynarki. Oficjalne przyjęcia, zgotowane przez rząd i społeczeństwo, zarówno jak i przed tamtejszą kolonią polską, wymow nie świadcza o sympatii tamtejszej dla marynarzy naszych.

napotykanym niejednokrotnie w czasie podróży burz, które zmuszały całą załogę do wyczerpanej pracy i walki. Ostatnia burza napotkała statek już w pobliżu Ameryki Południowej i opóźniła przybycie „Lwowa” do Rio de Janeiro o cały tydzień.

Po krótkim pobycie w Rio, udał się „Lwów” do portu Santos, gdzie złożył ładunek cementu, przywieziony ze Szwecji. Z Santos wyruszył „Lwów” do Paranaguá, największej kolonii polskiej w Brazylii, gdzie rodacy nasi zgotowali pierwszemu statkowi polskiemu, powitanemu na drugiej półkuli, gorące przyjęcie.

Po parutygodniowych postojach w portach orazylijskich „Lwów” w dniu 16 października wyruszył z powrotem do Polski.

Czas.

Opowiadają o małym chłopcu, który spytał matki swej: Która godzina była, mamo?

Gdy zaś matka odpowiedziała, że była, chłopak począł płakać. Na zapytanie matki o powody tego płaczu, chłopak zawołał z oburzeniem:

— Bo dlaczego zegar bije tylko pięć razy? Dlaczego nie bije 5 milionów razy? Chłopak ma racje.

Dlaczego czas nie przystosowuje się do naszych czasów? Czyżby go wcale nie było, jak twierdzą niektórzy? Byłoby to może wcale niezłe gdyby rzeczywiście tak było. Ale czas jest i to napewno! Bo jaka różnica jest pomiędzy czasem, a złym czasem? Tylko różnica w gatunku, a to nie zaprzecza istnienia. Powiem nawet wprost przeciwnie: rzecz, która nie istnieje, nie może być zła. Jeżeli więc jest zła — to istnieje.

O to mi tylko chodziło. Są kraje, gdzie się płaci 2 miliony za funt masła, a 4 miliony za cent. węgla. Czy człowiek nie ma prawa żądać, by czas się do tego zastosował?

Co czyni przez ten czas czas? Wybiła swoje 24 godziny i to wszystko! — Zmieniła systematycznie dzień na noc i noc na dzień.

A przecież człowiek, gdyby chciał to mógłby mu niejedno zarzucić. Na przykład: Ile to on wybił minut od Narodzenia Chrystusa? Nawet nie tyle, ile dziś kosztuje wół w niektórych krajach. Rusku powiedział kiedyś, że koleje żelazne zostały wynalezione tylko po to, by głupcy mogli się przed siebie spotykać. A czas, prawleczy świadek naszych mań, patrzył spokojnie i wysłał pewnie, że i tak wszyscy staniemy u jednego celu i że drogi, które do niego prowadzą, są naprawdę zupełnie obojętne.

Mozna być pewnym, że czas uśmiechnął się tylko, gdy dowiedział się o planie nowej komunikacji transatlantycznej, 30 osób z bagażem przeleci przez straż z Sewilly do Buenos Aires w przeciągu 30 godzin.

Uśmiechnął się zapewne także gdy się dowiedział, że pilot przebył w zeszłym tygodniu 360 km. w przeciągu jednej godziny. Wie on dobrze, gdzie wylądować nawet najszybszy pilot!

Cóż to nam pomoże, że będziemy mogli okrążyć ciało naszej matki ziemi w ciągu 5 dni?

Być może, że czas był dla nas przychylniejszy usposobiony w tych czasach, gdyśmy się jeszcze tak strasznie nie śpieszyli?

Mysimy już dawno zarzucili swe drobne monety, a on, czas, ciągle jeszcze trzyma się swych sekund i minut. I dlatego przypuszczam, że będzie on dla nas lepiej usposobiony gdy i my wrócimy do dawnych liczb. Podobno można teraz pod mikroskopem powiększać bakterje i inne żyjątka 25 tysięcy razy!

Będzie można przekrawać najdrobniejsze zarazki. Będzie można wstrzykiwać im morfinę, czy inne trucizny. — Skończy się na tem, że towarzystwo opieki na zwierzętach zajmie się tymi pokrzywdzonymi tworam.

Cóż nam to wszystko pomoże!? Życie nasze będzie obecnie jak i przedtem, liczyło zaledwie 70 lat. Wlecieł czasu czas nam nie daje. Czy się śpieszymy czy pelzamy, jak żółwie, coż nam to pomoże? Czas patrzy na nas obojętnie i liczy. Liczy nie nasze liczby z papieru i złota, nie nasze mekły i strapienia, liczy minuty naszego życia. A gdy wybieje ostatnia minuta, nic nie zatrzyma jego wiecznej ręki, która zgasi światło naszych źrenic... Ak.

Z kinematografu oświetlowego.

Na posiedzeniu w dniu 19 b. m. magistrat zaakceptował projekt wydziału budownictwa w sprawie dokonania przez róbek budowlanych i przeprowadzenia instalacji elektrycznej w gmachu miejskiego kinematografu oświetlowego przy Wodnym Rynku.

Poszukuje

sklepu lub pokoju z osobnym wejściem zdatnym do sprzedaży towarów, w centrum miasta, pożądaną w Piotrkowskiej. Oferty sub „O. K.“ 786-1

Samochód

marki „Opel“, 5-o osobowy, 25 S.S. okazynie do sprzedania. Warsztaty samochodowe Piotrkowska 202.

Gdy ministrowie odjechali...

Opowiadają o ich pobycie w Łodzi to i owo

Naogół wrażenie jest dość korzystne.

Pobyty przedstawicieli rządu w Łodzi, którzy po raz pierwszy mieli możność bezpośredniego zetknięcia się z potrzebami przemysłu łódzkiego wywołał cały szereg komentarzy zarówno wśród przemysłowców, jak i w związkach zawodowych.

Co mówią przedstawiciele przemysłu? Są zadowoleni!

W rozmowach z przemysłowcami stwierdził p. minister wpływ na zmianę dotychczasowej polityki rządu w stosunku do potrzeb przemysłu łódzkiego.

Przemysł ten bowiem był dla sfery obecnych rządowych terra incognita i zarówno praca tego przemysłu jak i kryzysy w nim nie były im dokładnie znane.

Z tego powodu przemysł łódzki przykłada do pobytu przedstawicieli rządu większe nadzieje,

Polskie związki zawodowe „Praca“ objawiają sceptycyzm.

Na konferencji ze związkami zawodowymi nie wyszedł p. minister Smółski poza sferę ogólników i przyrzeczeń. Na zarzuty przedstawicieli związków zawodowych nie odpowiedział nic konkretnego, obiecując jednak poprawę stosunków w najbliższej przyszłości.

Przedstawiciele robotników wie dza jednak, że obietnicami darzy rząd dość dawno, ale ani wysłanie memorjałów do Warszawy, ani rozpisywanie ankiet, ani też przysyłanie komisji sytuacji nie poprawi.

Minister stwierdził na konferencji, że przybył do Łodzi, aby osobiście zapoznać się z sytuacją, ale trudno przypuścić, by wpłynęło to na zmianę polityki rządowej. Zagadnienia najbardziej aktualne, jak np. toczący się obecnie spór o system obliczania wzrostu

drożynny, którego, jak wiadomo, związki robotnicze żądają zasadniczej zmiany, oraz 99 proc. tytułem wyrównania — pominał p. minister milczeniem.

Inne sprawy jak np. sprawę wy borów do Kasy Chorych, omówił bardzo krótko, nie dając dostatecznych wyjaśnień.

Rozgoryczenie i napięcie, jakie przed przybyciem przedstawicieli rządu panowało, nie zmniejszyło się wcale i dlatego do pobytu tego żadnej wagi przykładać nie można, gdyż na pierwszy plan wysuwają się obecnie palące sprawy regulacji plac, co do której przemysłowcy nie dali odpowiedzi odmownej, ale grają bezwzględnie na zwoltkę.

Prawdopodobnie już najbliższe dni przyniosą wyjaśnienie.

Związki klasowe zachowują dyplomatyczne milczenie.

Związki klasowe opłnły swej dotąd nie sprecyzowały, gdyż w sprawie tej odbędzie się w Łodzi specjalne konferencje zarządu, na które przybędzie również zawezwany w tym celu poseł Szczerkowski.

Związek chrześcijański jest zadowolony ale grozi kapitalistom i czeka aż urwie się cierpliwość.

Przy wizytach poprzednich ministrów w Łodzi robotnicy darzeni byli obietnicami, których rezultatu nie było. Również nie interesowali się poprzedni ministrowie warunkami pracy.

Pan minister stwierdził, że kryzys może przybrać rozmiary groźne, sądźmy przeto, że niezbędem jest, aby rząd twardo wziął się do kapitalistów, którzy winni uruchomić fabryki na przeciąg 6 dni w tygodniu.

W przeciwnym bowiem razie rozgoryczenie robotników tak będzie wielkie, że nie wiadomo w jaki sposób i czy wogóle kryzys w przemyśle uda się zlikwidować.

Dlatego domagać się będziemy bezwzględnie, aby podatki bezpośrednio, które spadają ciężarem swoim na klasę pracującą, wprowadzone były do minimum.

Podatki te nie dotyczą bowiem zupełnie obszarników, którzy posiadają olbrzymie majątki i których podatki są śmiesznie małe.

Dlatego też jeżeli robotnik do-

prowadzony zostanie do ostateczności i gdy nie będzie w stanie zaspokoić najprymitywniejszych swych potrzeb, wówczas w sposób bezwzględny wystąpimy przeciwko kapitalistom i będziemy domagali się od rządu uwzględnienia postulatów robotniczych.

Stać będziemy jednakże na stanowisku, że tylko w wypadku gdy robotnik doprowadzony zostanie do ostateczności warunkami ekonomicznymi, nie będziemy przebierali w środkach.

Minister stwierdził również pod czas swej wizyty w związku, że będzie się starał o kontrolę nad kredytami, które zostaną udzielone tylko przemysłowcom pracującym 6 dni.

Zadaniem jego będzie unormowanie tych stosunków i uwzględnienie postulatów robotniczych w najbliższym czasie.

Również zajmie się minister sprawą ustaw o zabezpieczeniu robotnika na czas bezrobocia i w razie nieszczęśliwego wypadku.

Sprawa politechniki w Łodzi na drodze do realizacji.

Jutro o godz. 10 rano przybędzie z Warszawy prof. Jaks-Bykowski, dyr. dep. szkolnictwa wyższego w ministr. W. R. i O. P.

Po odbyciu konferencji wstępnej, odbędzie prof. Bykowski w poniedziałek o godz. 7 wiecz. urzędowa konferencja z kuratorem, w której weźmie udział przedstawiciel władz szkolnych, województwa itd.

We wtorek odbędzie się konferencja z przedstawicielami i członkami komitetu założenia wyższej uczelni w Łodzi.

Podczas swego pobytu w Ło-

dzi zwiędzi p. Bykowski Instytut nauczycielski i badać będzie opinie przedstawicieli miasta.

W związku z przyjazdem prof. Bykowskiego został wstrzymany wyjazd specjalnej delegacji do Warszawy, gdyż prof. Bykowski po bezpośrednim zetknięciu się z przedstawicielami społeczeństwa łódzkiego po swym powrocie do Warszawy przedstawi władzom centralnym rezultaty swego pobytu celem jaknajszerszego zrealizowania projektów i zamierzeń w kierunku utworzenia politechniki w Łodzi.

Ci, którzy dbają o powagę marki polskiej.

Jak już donosiliśmy p. minister przemysłu i handlu Szydłowski przyjął na audiencji w województwie delegację związku kupców i przemysłowców województwa łódzkiego w osobach prezesa związku Freilicha i mec. Szweicera.

W przedłożonym ministrowi memoriale stwierdzili kupcy nadużycia fabrykantów, którzy ujawniają ceny na fakturach we frankach szwajcarskich i dolarach i żądają zapłaty w tych walutach.

Wobec tego, że kupcy wahali się w dostatecznej ilości nie posiadają, a na czarnej giełdzie kupić nie chcą, zmuszeni są do ograniczenia transakcji, co bezsprzecznie nie wpływa na obecną stagnację w handlu.

Pan minister Szydłowski obiecał sprawę tę rozpatrzyć.

Dezyderaty swe dotyczące tej sprawy przedstawił również kupcy p. komisarzowi Bajdźle, który polecił władzom pierwszej instancji ściganie tych fabrykantów.

W myśl obowiązujących u nas przepisów ustalanie cen w ten sposób wewnątrz kraju jest bezwzględnie wzbronione. (b)

Zyłoszenia o przydział cukru.

Wobec nadejść mających do wydziału handlowego przydzielonych transportów cukru na miesiąc październik r. b., kooperatywy i instytucje społeczne, reflektujące na ten artykuł, powinny wpłacić najpóźniej do dnia 24-go b. m. włącznie do kasy wydziału po mk. 40 tysięcy od każdego kilograma tytułem przedpłaty.

Cieszcie się chorzy, posłać wam komisję.

Wobec ciągłych zażaleń obywateli na złą gospodarkę w szpitalach miejskich, sprawa ta była tematem obrad na ostatnim posiedzeniu delegacji wydziału zdrowotności publicznej. Po dłuższej dyskusji uchwalono powołać do życia specjalną komisję, która będzie miała na celu zbadanie gospodarki w szpitalach.

Czy można wyżyć?

W myśl orzeczenia komisji do badania wzrostu drożyzny, zarobki włókienniczy dmiówkowych za drugą połowę października wyniosły będą od 139.256 do 377.595 mk. dziennie. Natomiast robotnicy pracujący akordowo otrzymywać będą od 167.109 mk. do 453.116 mk. dziennie.

Tramwaj drożeje.

Jak się dowiadujemy, z dniami 5 listopada podwyższona zostanie taryfa na tramwajach miejskich.

Bilet zwykły kosztować będzie prawdopodobnie 12 tys. mk. Bilety miejscowe dotychczasowe ważne są do dnia 5 listopada.

Czy tam będzie im lepiej?

Szkoły lagiczne, które dotychczas znajdowały się w zawiadywaniu wydziału oświaty i kultury przy magistracie przekąda zgodnie z uchwałą delegacji wydziału zdrowotności publicznej przy magistracie m. Łodzi pod opiekę tegoż wydziału.

Niema ulgi dla piłkarzy

Łódzki klub sportowy zwrócił się do magistratu z prośbą o zwolnienie z miejskiego podatku widowiskowego meczów towarzyskich organizowanych przez ten klub. Sprawę tę referował na ostatnim posiedzeniu magistratu p. prezydent Cynarski. W dyskusji jednak okazało się, że Ł. K. S. korzysta już z ulgi w placeniu podatku miejskiego, wobec czego magistrat postanowił powyższej prośby nie uwzględnić.

Teatr i muzyka

Teatr miejski.

Dziś po południu po cenach niższych przedewetyna groteska Molnara p. tyt. „Jego mecenasz“.

Wieczorem oryginalna komedia Stefana Kiedrzyńskiego p. t. „Jakos to będzie“, której premiera odbyła się wczoraj.

Teatr popularny.

Dziś, w niedzielę, 21 b. m. o godz. 3.15 popoł. odegrana zostanie sensacyjna sztuka w 6 obrazach z francuskiego p. t. „Głośna sprawa“.

Wieczorem o godz. 8.15 wesoła komedia w 3 aktach M. Bałuckiego „Oru-be ryby“.

Na poniedziałek, 22 b. m. teatr popularny zaproszony został do Pabjanic.

We wtorek, 23 b. m. o godz. 8.15 premiera sztuki p. t. „Hajduczek“ przerobionej z powieści H. Stenkwicza — „Pan Wołodyjowski“.

Dzisiejszy koncert popołudniowy.

Dziś w niedzielę, o godz. 4-ej popoł. w sali filharmonii na koncercie popołudniowym wystąpi słynna nasza primadonna operki warszawskiej p-ni Wiktorja Kawecka z udziałem znakomitego artysty opery warszawskiej p. Sergiusza Metaxiana. Przy fortepianie akompaniować będzie dyr. Ryder. Na program złożą się najpiękniejsze arje i pieśni.

Teatr popularny otrzyma subsydjum.

Naskutek podania dyrekcji teatru popularnego, magistrat postanowił wystąpić do rady miejskiej z wnioskiem o wyznaczenie teatrowi subsydjum z funduszu miejskich w kwocie 40.000.000 mk. na miesiąc październik. W przyszłości subsydjum to ma być comiesięcznie podwyższane o 50 proc. wskaźnika drożyznianego, ustalonego przez komisję do badania wzrostu kosztów utrzymania. W ten sposób chociaż w części zabezpieczona została egzystencja tej tak pożytecznej placówki kulturalnej.

Kto miał sposobność w soboty i niedziele widzieć tłumy tłoczące się do sali tego teatru, ten zrozumiał, jak potrzebna jest ta placówka w robotniczej Łodzi.

Mamy nadzieję, że znajdą się w radzie m. ludzie, którzy domagać się będą wydatniejszego jeszcze wsparcia dla teatru popularnego, któreby umożliwiło mu przedewszystkiem należyte urządzenie sceny i nabycie nieodzownych rekwizytów.

Kryminalistyka.

(b) Jednej sira i druga ma straszyć. Jan Podchlebny pedził do Łodzi stadko krówek na rzeź. W drodze zgubił jedną. Kiedy udał się na poszukiwanie zaginionej krowy, nieznan sprawcy skradł mu drugą, która też natychmiast wprowadził w pole i pochwycił.

Policja znalazła część pochwyczonego mięsa. Na ślad amatorów jego jednalce nie natrafila.

Amatorzy teniego palenta. W dniu wczorajszym zatrzymał patrol policyjny Mołżesza Nachtigala, który przeniósł 80 paczek tytoniu, którego pochodzenie nie mógł wskazać.

Tyfułu ten zatrzymano a w sprawie wykrycia jego właścicieli prowadzi się energiczne dochodzenie.

(p) Wróg powszechnego nauczania. Adolf Werner (Kilińskiego 126) zerwał obwieśczenie o przymusowym nauczaniu powszechnem.

Krewkiego przeciwnika oświaty poła gnieto do odpowiedzialności i sporządził no protokół.

Wypadki.

(p) Wielki pożar. Ubiegłej nocy wybuchł w leśniczówce w Łazach obrzytny pożar spowodowany wadliwym urządzeniem pieca.

Od ognia tego momentalnie zajęło się całe zabudowanie i dopiero wspólnymi wysiłkami okolicznej ludności oraz przybyłej straży ogniowej po dłuższej walce udało się pożar ten ugasić.

Straty spowodowane pożarem wynioszą 20 miliardów marek.

(b) Ostrożnie z praczkami. Felj Kou (Piotrkowska 10) skradła wynajęta do prania bielizny Magdalena Przypa palto wartości kilku milionów marek i różne rzeczy, z którymi ułowiła się.

(p) Samobójstwo, czy morderstwo. Ubiegłej nocy w lesie Łagiewnickim znaleziony został trup nieznanego mężczyzny. Jak wykazały znalezione przy nim rosyjskie świadectwa wojskowe był to Franciszek Zonera, mieszkał pow. Brzezińskiej, lat 57.

Teatr Miejski

Pe południa
„Jego mecenas”
Wieczorem
„Jakże to będzie”
St. Kiedrzyńskiego.

Dzisiejsza pogoda.

Komunikat państwowego Instytutu meteorologicznego.
Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym.
Pochmurno, miejscami deszcz, rano mgliście, ciepło. Slabe wiatry południowo i południowo-zachodnie.

Zasiłki dla rodzin robotników powołanych na ćwiczenia.

W związku z podniesieniem przez niektóre władze administracyjne II-iej instancji wątpliwościami w sprawie akcji zasiłkowej dla rodzin robotników dziennych, powołanych na ćwiczenia, dowiadujemy się, że robotnicy płatni dziennie, lecz najmowani na czas nieokreślony przy umownym, bądź też dwutygodniowym terminie w mówienia, podpadają pod pojęcie robotników stałych, w myśl paragrafu 2-go rozporządzenia rady ministrów z dnia 10 kwietnia r. b.

Robotnicy zaś, płatni dziennie, których umowa wygasa po upływie dnia, bez potrzeby formalnego wypowiedzenia, stanowią kategorię robotników, nieobjętych pojęciem „robotników stałych” w wymienionym wyżej rozporządzeniu rady ministrów, choćby nawet pracowali u tego samego pracodawcy dłużej niż jeden dzień.

Papierosy podróżują.

Jak się dowiadujemy, w przyszłym tygodniu wejdzie w życie nowa podwyżka cen wyrobów tytoniowych, zarówno monopolowych, jak i z prywatnych fabryk. Podwyżka ta wynosić będzie 50 — 70 procent. Będzie to trzecia z rzędu podwyżka w bieżącym miesiącu.

Na to nęma pieniędzy.
Na ostatnim posiedzeniu magistratu ławnik Joel referował sprawę przyznania zakładowi położonemu przy ulicy Dzielnej 60 zapomogi w kwocie 100 milionów marek. Członkowie magistratu wskazywali w dyskusji nad tą sprawą, iż przyznanie zaliczki byłoby pretekstem dla innych instytucji i tego rodzaju próby zaczęłyby masowo napływać do magistratu, który środków na takie cele nie posiada.
Ławnik został odrzucony.

Nowa placówka.
Dowiedzieliśmy się, że znana firma ekspedycyjno-transportowa i handlowa „Wawel” sp. akc. w Krakowie — otworzyła w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 15, oddział. Firma powyższa posiada szereg własnych oddziałów w kraju i zagranicą i słuszenie zaliczona jest do najpoważniejszych firm spedycyjno-transportowych w Polsce.
703-1

Najwyższe władze duchowne przeciwko obecnemu rządowi.

Lista katolicka w Poznaniu rozesała pismom komunist następujący:
Ks. kardynał prymas był wystosował pod dn. 14 czerwca br. przeciwko projektowi ustawy o parcelacji i osadnictwie protest, który został wreczony p. prezesowi rady min. Na wywoły protestu tego rząd nie dal rzecz. odpowiedź, co więcej przedłożył na dniu 29-go września b. r. sejmowi formalnie projekt ustawy reformy rolnej jako wynik narad odbytych ze stronictwami.
Dowiedziawszy się o tem, przesłał ks. prymas, obecnie w Rzymie przebywający na ręce ministra W. R. i O. P. drugi protest, z którego społeczeństwo i posłowie katolicki poznac mogą stanowisko, jakie episkopat polski w tej sprawie zajmuje.
Pismo to ma następujące brzmienie:
Do Pana Ministra W. R. i O. P. w Warszawie.
Rząd polski przedłożył na dniu 29 września sejmowi ustawę o parcelacji i osadnictwie. W projekcie tym przeczona za się na parcelację w art. 1. l. P.: ma jątki ziemskie t. z. martwej roli (duchowne, biskupie, kapitułne, klasztorne, plebańskie) z wyłączeniem tylko tych części, które bezpośrednio służą do wykonania obrzędów religijnych.
W związku z tem obowiązek uposażenia duchowieństwa w granicach ekwiwalentni za przejęte przez państwo dobra, będzie przez państwo zagwarantow. w układzie ze stolicą apostolską.
Stwierdzam niemiernie, że:
1) Projekt powyższy stanowi prawa wyjątkowe przeciw kościołowi katolickiemu. Podczas bowiem gdy innym właścicielom zostawia się obszar od 100 do 400 hektarów, zabiera się kościołowi z wyjątkiem ementarzy wszystkie ziemie, nawet ogrodzi. W ten sposób rząd polski nie zniósłszy dotąd praw wyjątkow. przeciw kościołowi katol., wydanych przez wrogię rzadyaborce, wydaje od siebie nową ustawę, nacechowaną nętyczliwością przeciw kościołowi ka-

P. minister Kucharski mebluje się.

Minister Kucharski czuje widocznie już bliski koniec swojej kariery ministerjalnej, gdyż przygotowuje sobie gniazdo w majątku własnym pod Skawiną. Opowiada przyjaciele pana ministra Kucharskiego, że, aby godnie spocząć na laurach, wyrzuci z mieszkania stare meble, zakupione w czasach, kiedy był kierownikiem aprowizacji Małopolski, a skupuje garnitur w smaku ministerjalnym. W ostatnich dniach p. minister Kucharski kupił we Lwowie salon w stylu „empire” i przewiózł go do Krakowa, gdzie u jednego z tapicerów odnawia się te antyki, aby ustawione w salonie przyjeść pod Skawiną, przypomnieli bógde czasy rządów pana ministra skarbem Rzeczypospolitej. Meble kosztowały miliard marek, a odnowienie ich 200 milionów marek. Ładna pamiatka.

WYSTAWA AUTOMOBILÓW W BERLINIE.

(Korespondencja własna).

Od dwóch tygodni stoł Berlin pod znakiem samochodu. Od samego rana do późnego wieczoru pedza maszyny na zachód miasta, gdzie się mieszczą tyśiące samochodów najrozmaitszych typów w olbrzymiej, specjalnie w tym celu zbudowanej, sali wystawowej.
Oprócz wystawy, odbyły się w zeszłym tygodniu pierwsze wyścigi t. zw. małych samochodów (Klein-auto) do 5 HP. na 20-kilometrowym torze samochodowych, ciągnących się wzdłuż linii kolejowej z Berlina do Potsdamu, t. zw. „Avus-Bahn”. Startowało do dwóch biegów około 50 maszyn pomiej 5 HP. Władz z tej cyfry, jak przemysł się rzucił na fabrykację tego rodzaju samochodów i jakie znaczenie przypisano nowemu wehikulowi, dlatego też urządzono te wyścigi, gdyż tylko zawody wykazują dobroć i trwałość maszyn reprezentowanych.

Wśród startujących maszyn znaleźliśmy prawie wszystkie niemieckie firmy, fabrykujące samochody typu małego, t. j. do 5 HP. Oprócz znanych firm, jak „Apollo” i „NSU”, których wozy większe już od lat chlubnie występowały na zawodach, znajdujemy zupełnie nowe firmy, które trudnią się tylko budowa mniejszych samochodów. Ale i z tych maszyn niejedna już wróciła z laurami na motorze... Lecz tym razem postawiono małym samochodom większe wymagania: muszą bowiem przejechać pełne 140 km. w tempie wyścigowym. Takiego wysiłku nie wytrzymały wszystkie wozy i niejedni zostali na torze. Dobry rezultat nie zależał jedynie od materiału, należało i na to zważać, aby każda część motoru jednako była wykorzystana. Zdarzyć się może, że i najsłabszy motor pierwszy nótke u celu przerwie, gdyż dużo zależy, może nawet najwięcej, od kierownika. Dobry mechanik nie weźmie zaraz najostrzejszego tempa, lecz pozostawi sobie pewien zapas na „finisich”. W zapale zawodu nierzad najlepszy mechanik zapomina o tej „złotej regule” i tak widziliśmy i na ostatnich wyścigach, że zwycięzca został stary bywalec przy kole kierowniczym.

Odbyły się dwa wyścigi, pierwsze dla motorów 4-konnych, w następnych wzięły udział maszyny o 5 HP. Dotychczas jeszcze nie było takich wyścigów, takie próby wytrzymałości, jaka się odbyła dwa tygodnie temu. Chodziło o przemysł samochodowy, firmy reprezentowane wystawiły wszystko na jedną

kartę: wysłały swe małe maszyny na 140-kilometrowe biegi i niejedna firma wyszła z nich z powodzeniem.
Na pierwszy ogień poszły 4-konne maszyny: i tu już było pełno niespodzianek. Kto by pomyślał, że te małe wozyki wytrzymają szybkość, którą osiągały na innych wyścigach ich 8- do 20-konni bracia? Ody Slevogt na słynnym wozie „Gabelbach” osiągnął 107 km. na godz. — to był to niezwykły sukces. Mały motor „Fafag” osiągnął przybliżoną szybkość. Zwyciężył Erblisch na maszynie „Alfi”, zupełnie nowej firmie, która dopiero pierwszy raz publicznie wystąpiła. Drogę 138.275 km. przejechał w 1:20:48 i trzy piąte, t. j. z szybkością 102,7 km. godz.
Jeszcze lepiej udało się maszynom o 5 HP. Fascynujące były ostatnie rundy wyścigów, w których brały udział tylko jeszcze 4 maszyny, z tych trzy jednej firmy „Usu” i „Bob”, którego towarzysz firmowy już w 4 rundzie opuścił plac. Po ostrej walce „Bob” uściąpił przed trójką hessejską i jeden za drugim przeszły trzy motory z Neckarsulm przez cel jako zwycięzcy. Rzadko się zdarza, żeby 3-5-konne samochody tej samej firmy w tempie 120-0 km. bieg 140-0 kilometrowy zakończyły i w przeciągu tylko 45 sekund, minęły cel. Podziwiając taką jazdę, można tylko z najwyższym uznaniem wyrażać się o firmie, z warsztatu której te motory uirzały światło dzienne.
Właśnie na tych wyścigach można było zaobserwować, jak ważną rzeczą jest umiejętność prowadzenia maszyny. Te samochody które zaraz od startu uderzyły w piękne wprost tempo, po niedługim czasie musiały się wycofać z biegu, gdyż z powodu nadmiernej wysiłku początkowego nie wytrzymały na dłuższą metę tempa współzawodników. Najpiękniejszą jazdę wykazały trzy wozy zwycięskie firmy „Neckarsulm”; tempo z początku umiarkowane z każdą rundą powiększane, zakończono niebywałem dla 5-konnych maszyn tempem 120 kilometrów na godzinę stanowiąc clou ostatniej medalii, a dla firmy najlepsza reklama, jaka mogłaby istnieć. Nie na próżno też plac wystawowy tej firmy od rana do wieczora oblegany był przez tłumy zwiędzające wystawę, na której mitylko widziano samochody wszelkiego typu i wielkości, ale i wszelkie dodatki i najnowsze wynalazki w dziedzinie budowy samochodów.

M. R.

Pierwszorządna Rytualna Restauracja
„METROPOL” Dzielna 1.
Tel. 11-04.

Codziennie od godz. 8-iej wiecz.
KONCERT pod kierunkiem **L. Lewaka**
We wtorki i czwartki: **FLAKI.** We wtorki i czwartki: **FLAKI.**
UWAGA! Codziennie wieczorami gęsie ciepłe skwarki. UWAGA!
Z należytych szacunkiem: **H. Bajgelman, M. Korngold.**
UWAGA: **KONCERT** w każdą niedzielę o godz. 1-4 po poł. **KONCERT** UWAGA!

Oficjalna **Cedula Giełdy Warszawskiej** Oficjalna
do nabycia w **akcyjowa i walutowa** do nabycia w
Polskiej Agencji Telegraficznej
Zawadzka 11, I²²² piętro (Województwo)
codziennie od 1-3 po południu.
W godzinach rannych wszystkie giełdy światowe i wszystkie notowania giełd bawelnianych.

Ważne dla banków i przemysłu
Szefa biura, głównego buchaltera lub innego kierowniczego stanowiska poszukuje kupiec izr. rutynowany bliansista ze znajomością bankowości i przemysłu. Zgłoszenia sub „Rutyna” do adm. „Głosu”. 711-1

W pracowni sukien P. Hauser
i okryć damskich
wykonywa się wszelkie roboty wchodzące w zakres krawiectki podług najnowszych żurnali starannie i po cenach przystępnych. Przyjmuje się zlecenia z własnego oraz powierzzonego materiału na palta pluszowe, kostjumi i suknie.
Główna 31 pr. of. I w. II piętro.

Dr. med. S. Gliniecki
powrócił.
Chor. wewnętrzne
Sp: Choroby serca i płuc.
Piotrkowska № 93.
Godz. przyjęć: od 9-10 i 5-5, 21-7

Dr. med. Z. Golc
Chor. skórne i wenery.
ul. Andrzeja 3.
Przyjm. od 11 do 1 i pół i 5 do 8.
879-18

Ważne dla Pań!
Przyjechałam z zagranicy i nauczam nadal każdą z Pań kroju i szycia w ciągu jednego miesiąca za 800 000 młk. Uczenie nie przyjmują robotę po niskich cenach. Robota wykonana podług paryskich m o d e l i.
Pańska 9, pr. of., I p., m. 53, Szwarc. 750-1

Do sprzedania
8 krosien angieli. w ruchu (od 44 do 54 cal. szerok.) ewent. z lokalem.
Wiadomość: Andrzeja 62. 48-1

Waliki do okien
(watowe)
po cenach fabrycznych poleca
D/H. SEGAL i J. LEBOENIGER
Warszawa Leszno 48 tel 153-24

Młody człowiek
„Cudzoziemiec” poszukuje umeblowanego pokoju w centrum miasta. Oferty sub „Cudzoziemiec” do admn. „Głosu”
477-5

3 kotki mydlarskie
rozmiaru 130x140 cm. do sprzedania.
H. Schmidt, Lipowa 47.
415-3

Zaginęły 2 weksle
1) blanco na sumę 4000.000, wyst. Władek Balaszewski, pl. 25X 1925 r.
2) na sumę 1000.000, wyst. B. Kasprzyk, zlec. firmy „Zgoda” zyro I Dębski, pl. 20IX. Weksle unieważniam. M. Gersztman, Kilińskiego № 25.
531-1

Niniejszem mamy zaszczyt zakomunikować Sz. Klijehteli, iż z dniem dzisiejszym nasze biuro i skład przeniesione zostały
na ul. Piotrkowską 73. Tele- fon 10-71.
Z poważaniem
T-wo Transportowo-Handlowe
„POLROS”
Sp. z ogr. odp.
15735-1

Oskar KAHLERT
„SZLIFIERNIA SZKŁA”
i PODLEWNIA LUSTER
Łódź, ul. Wólczajska Nr. 109.
47-12

Wykwintną BIELIZNĘ
Damską i Pościelową
poleca:
Wytwórnia Bielizny J. SZYC
ul. Orła 3 parter
Przyjmuję zamówienia z materiałof wloszaych powiazanych

Do wynajęcia
Lokal parterowy b. obszerny nadający się na skład fabryczny lub biuro. Oferty sub „Centrum”

Plac
45x500 łokci z zabudowaniami, składającymi się z domu frontowego, olicyn i lodowni, oraz z ogrodem owocowym z 150 drzew, front, przy ul. Zgierskiej 75, do sprzedania.
PIECYK
(kanonka) żel. szamot. najn. konstr okaz. do sprzedania. Piotrkowska 182 m. 9. od 9-11 rano. 752-1

47-12

Refleksje gospodarcze.

Wobec votum zaufania dla rządu.

Ody się wchodzić uważnie w głosy sejmowe, to po jednej stronie, po stronie lewicy, słyszy się niekiedy akcenty zbyt mocne, słowo nadto wyłaskrawione, ale zarazem czuje się szczerą. Mówią o tu o sytuacji skarbowej i gospodarczej, patrząc prawdziwie śmiało w oczy. Wdłużano czaję się niebezpieczeństwo. Ostrzegano przed niemi, inaczej po prawicy. Tu zagadnię się niebezpieczeństwo. Odziesiątki nie ono w po tokach górnych, lecz pustych frazesów. Niekiedy tylko ten, czy inny mówca zdradzał pewne zastrzeżenia i jakby przemycił szumnie słowa poprzez wewnętrzny niepokój. Boć przeto i tu nie są sami głusi i ślepi, których Jowisz pokarał odebraniem zmysłów. Mimo to istota polityki prawicy, a w tym i polityki skarbowej, która nas w tym miejscu interesuje, odbiła się najbardziej znacząco w oświeconej odeszłej rządu z powodu katastrofy w Cytadeli. To bolesne zdarzenie postanowił rząd przewartościować na cytadeli swojej pozycji.

Potrzeba nam wszak zaufania na świecie. Poszukujący na obcych rynkach kredytów. Oto wskazano należy zagranicy, jak rząd umie reagować na zamachy, choćby żywiołowe, zwracające się przeciw „większości narodowej”, która już była u mety swoich zwycięstw. Obwieszczono światu, że, gdy reforma skarbu dokonała, gdy ją tylko obliczono, to było w tym czasie, natychmiast sprzyjały się wszystkie potężne czynniki polityczne i ekonomiczne, aby nie dopuścić do reformy. Jeśli więc to, co było następnym rządu, zostanie unieważnione, odpowiedzialność nie na rząd spadnie.

Ale można inaczej jeszcze komentować sławne oświadczenie. Podkreślenie własne chodzi o rozbudzenie ufności zagranicy, sam argument, że państwo jest podminowane przez zamachy prochowe i przeto... giełdzą przy zarząd, powołanie trafić do przekonania rynków pieniężnych na zachodzie...

Mówimy serjo. Nie zataimy tego, że sytuacja Polski w zakresie finansów jest bardzo trudna. Czyż można prawdę chować pod kocem, gdy oliwa w postaci niebotycznych kursów dolara wychodzi na jaw? Ależ świat zarazem wydział dotychczas, że jest to choroba wariantowa, która sama przez się nigdy nie bywa śmiertelna. Jakże nazwać taktykę rządu, który wyolbrzymia chorobę i tłumaczy krajowi i zagranicy, że Polska znalazła się na bezczce prochu? To tedy ma nam poprawić kredyty?

Pomijając już osobliwy smak i szczególną tezyzną logiczną argumentu, że na jednej linii umieszczono zamachy wrogów państwa z macherstwami walutowymi, ten drugi argument o czarnej giełdzie musi być śmieszny w oczach każdego finansisty zagranicznego.

Pokąmi waluciarze nie zasługują z pewnością na nagrodę Montvona, ale stawianie ich w tym samym rzędzie, co podpalaczy prochowi, zakrawa na nieudolną parodię, tem bardziej, że waluciarze nie są bezpośrednimi sprawcami upadku marki, lecz tego procesu produktem. Rozumie to każdy bankier w Paryżu, Londynie, czy Nowym Jorku, natomiast nie zrozumie tego, jak minister skarbu, ubiegający się o pożyczkę, może podnieść swym zolidaryzowaniem się z orędziem o podobnej treści. I oto ci finansisci gotowi powiedzieć trawestując słowa szwedzkiego króla, Oxenstierna: Boże, jak mało mądrości potrzeba, by być skarbnikiem w organizującym się wielkim państwie!

Polska posiada dużo na świecie sympati. Nasza sławna historia,

nasze męczeństwo w niewoli, nasze walki o wyzwolenie, musiały nam zjednać współczucie i życzliwość szlachetnych narodów. Mamy i wrogów. Ale nie o nich chodzi. Trzeba baczyć, aby przyjaćiom nie sprawić trudności wówczas, gdy zechcą poprzeć — zresztą po cześci i we własnym interesie — naszą naprawę skarbu. Ci przyjaciele nie negują sfer finansowych. Liczą się z ich siłą. To z pewnością nie świadczy o idealizmie współczesnego świata politycznego. Ten świat ulega nadmiernie prawom kapitalizmu. Ale to fakt. Świat się dla nas od razu nie przeobrazi. Zresztą wszak ci, którzy stworzyli obecną większość, nie są burzycielami istniejących form gospodarczych. Zresztą — co gorzej — i wśród nich nie brak paskarzy i waluciarzy. Komu więc służy ta niedorzeczna demagogia, ta pozory, przynajmniej, prowokowania namierzonej w wiadoma stronę.

Jeśli jednak odeszła — mówimy grzecznie — była niewczesna, co powiedzieć o mądrosці politycznej reklamistów odeszły. Gdy człowiek cywilizowany na zachodzie przeczyta frazes, że „powodzenia skarbowe” naszego rządu łania wpływy masonsko-socjalist.-peowicko-żydow., to nety się przeraził za złowroźną nowina, że się usmieje, że podobna mieszanka wpływów pokutować może jako straszak w mózgach championów naszego rządu. I to wszystko razem — choć mamy nadzieję — nie osłabi sympatii, nie ułatwi kombinacji finansowych, od których w każdym razie zależna będzie przedź czy późniejsza sanacja naszego skarbu.

Nie ma nic bardziej kompromitującego nad wystawianie swojej chwały w chwili, gdy wszyscy widzą gorzkie owoce nieudolności. O rządzie, który zepchnął nas w chaos, który spowodował upadek marki 20-krotny i przeszło 10-krotną drożyznę chleba — o takim rządzie pisać, że rozpoczął dzieło naprawy, i że jego upadek byłby nawrotem do chaosu, jest niedźnia karykatura. Zarówno śmieszne jest dowodzić, że niestety nie znalazłby skutecznijszego planu sanacyjnego i że dlatego lewica jest tylko opozycją dla opozycji, bo nie umiałaby wskazać innej idei finansowej.

Nie wlemy, czy na lewicy, jako całość, wentylowano nowe plany. Wiemy jednak, że jednostki i grupy, zabierające się do lewicy, a przynajmniej do opozycji, mają swą ideę skarbową o wiele realniejszą. Nie można jej jednak wskazywać rządowi — nie z powodu „jalousie de metier” — lecz dlatego, że zrealizowanie tej idei wymaga innego podłoża psychicznego, niż to, które jest atmosfera obecnej większości. Żaden plan na nic się zda, o ile nie będzie pogodzony z odpowiednimi nastrojami. Działanie finansowe bardziej od wszelkiego innego wymaga sto sownych momentów psychologiznych.

Tymczasem rząd pozyskał w sejmie votum zaufania. Zdawaćby się więc można, że ma ufność społeczeństwa. Niestety, jest to złudzenie. „Pakt”, z góry ukartowany, jeszcze się całkowicie nie rozpadł. Oto — co oznacza uchwała sejmowa, zapadła 17 g. Nie o takie zaufanie chodzi. Zarządzenia skarbowe musiałyby budzić ufność, wiare i miłość moralny kredyt w szerokich masach. O tem nie może być mowy. Polityka niekonsekwentna i chaosu, polityka, odwołująca wczorajsze dekrety, to opierające się na waloryzacji, to jest cofająca, polityka, która otwiera na oścież kredyty, aby nazałutrz całkowicie je zamknąć, taka polityka skarbowo-ekonomiczna nie nadaje się do skutecznego środków obronnych, które przeprowadzać trze-

Waloryzacja podatków.

Min. skarbu wniósł do sejmu projekt ustawy o zastosowaniu stałej jednostki podatkowej do obliczenia danin oraz niektórych innych dochodów publicznych.

Art. 1 wspomnianego projektu brzmi, jak następuje:
Dla obliczenia podstaw wymiaru, jako też dla wyznaczenia wzgl. obliczenia tuzdzę dla zarachowywania podatków, opłat, kar i grzywien oraz wszelkich innych świadczeń pieniężnych o charakterze publiczno-prawnym na rzecz skarbu państwa wprowadza się stałą jednostkę podatkową.

Art. 2: Jednostka podatkowa ma odpowiadać wartości franka złotego, obliczanego na podstawie cen czystego złota na giełdzie w Londynie i przeciętnego w tym samym okresie czasu kursu funta szterlinga w postaci banknotowej na giełdzie w Warszawie.

Art. 3: Minister skarbu obowiązany jest ogłaszać w „Monitorze Polskim” wyrażoną w markach wartość jednostki podatkowej w terminach i na okresy, które ustali rozporządzenie wykonawcze.

Art. 5: Projekt zawiera artykułów 12; z nich art. dwunasty głosi:

Ustawa niniejsza wchodzi w życie odnośnie do podatków pośrednich z dniem jej ogłoszenia, a odnośnie do podatków bezpośrednich i innych należności skarbowych z dniem 1 stycznia 1923 r. i obowiązuje na całym obszarze Rzeczypospolitej.

Ministerstwo skarbu w uzasadnieniu projektu tej ustawy stwierdza, że wobec chronicznego i szybkiego spadku marki, skarbu państwa otrzymuje w dochodach jedną czwartą część tej sumy, na którą liczył, że różnica będzie coraz większa w miarę szybkiego deprecjonowania się marki, wywołanego wciąż rosnącą jej kumulacją na potrzeby pokrycia deficytu i że stosowane od czasu do czasu wykładniki nie mogą już zapobiedz. Ministerstwo skarbu uważa jednak, że wprowadzenie stałej jednostki podatkowej będzie tylko środkiem czasowym, który nie ma zastąpić stabilizowanego pieniądza własnego i stosowany będzie ten środek do tego czasu, dopóki zrównanie rozchodów z dochodami nie stanie się faktem dokonany, a pokrywanie deficytu budżetowego papierowymi markami, okaże się zbytecznym.

Bony złote na giełdzie

WARSZAWA, 20 października. (Pat.) Z dnem 20 b. m. zostały doposażone do obrotów giełdowych na warszawskiej giełdzie pieniężnej 6-procentowe złote bony skarbowe serii IB, D, C. Kursa poszczególne serie bonów będą podawane w cenie oficjalnej giełdy warszawskiej.

Wobec powyższego zarządzenia, wszelkie umowy rządowe, zawarte w złotych, o ile w samych tych umowach nie został przewidziany sposób przerahowania, będą wyrachowane w markach polskich, według kursu bonów złotych teje serie, która podlega najwcześniejszemu umorzeniu. Do dnia 20 października b. r. będzie wskutek tego brany w tych wypadkach pod uwagę kurs serii IB, od 1 listopada do dnia 14 kurs serii IC, a od 15 listopada do dnia 14-go grudnia kurs serii ID.

Równocześnie P. K. K. P. będzie w sposób powyżej wskazany przyjmowała wpływy wszelkich kredytów, udzielonych do dnia 20 października.

FRANCJA PROLONGUJE SWA POŻYCZKE W ARGENTYNIE.

BUENOS AIRES, 20 października. — (Telegram własny „Głosu Polskiego”). Poseł francuski wyjechał z rządu argentyńskiego znaczną prolongatę na 5 procentowe pożyczki 100 milionów franków złotych.

ba przy współdziałaniu sfer gospodarczych. Jest rzeczą pewną, że, zanim plany na dłuża metę dadzą się urzeczywistnić, zajrzą nam w oczy groźne niebezpieczeństwo. Trzeba sobie przygotować plan na taką właśnie chwilę. Trzeba, jak to już zaznaczyliśmy, omówić o jakiejś walucie poślikowej. Tego rząd 8-kowy nie zdoła wykonać. I dlatego, że nie posiada kompetencji i dlatego, że nie budzi zaufania. W zarządzie nie jego będą miały gwarancje moralne.

St. A. Kempner.

Akcje a dolary.

W dniu wczorajszym nastąpił dalszy jeszcze spadek kursu akcji, wskutek czego stosunek między kursem akcji, a kursem dolara stał się wprost karykaturalny. Poniżej zamieszczamy zestawienie, obejmujące kilka papierów dywidendowych, które w omawianym okresie nie zostały rozdzielone, umieszczając bok każdorazowe cyfry kursu, jej przeliczenie na dolary.

	1 czerwca		20 sierpnia		20 września	
Dolar	Mk.	dol.	Mk.	dol.	Mk.	dol.
Dyskontowy	53		128		1178	
Kłewski	295	5,8	505	4	1675	1,4
Czeskoćice	115	2,20	380	3	700	0,60
Drzewo	580	11,0	3600	28,0	10000	8,5
Węgiel	20	0,40	46	0,45	60	0,05
Corielski	477	9,0	930	7,30	2100	1,85
Zawiercie	49	0,91	117	0,91	205	0,18
Żyrardów	8000	151,0	42000	330,0	101000	90,0
Nafta	5875	110,0	34000	264,0	101000	90,0
Jabłkowski	26	0,5	102	0,8	110	0,09
Parowóz	17	0,3	47	0,35	49	0,04
Zielonowald	89	1,6	165	1,30	137	0,12
Rudzi	375	7,0	800	6,5	4150	3,5
	80	1,5	305	2,40	1000	0,90

Dwie dalsze popularne akcje, które między 1 czerwca a dniem dzisiejszym potroiły swą ilość, tak, że każdy posiadacz jednej akcji w dniu 1 czerwca posiada dzisiaj trzy, to przy tych akcjach, przyjmując w dniu 20 października kurs potrojony, powyższe cyfry przedstawiałyby się beda następująco:

Bank handlowy	335	5,5	1005	6,5	2400	2,05
Strachowice	248	4,6	518	4,40	2600	2,18

Cyfry te wymownie świadczą, jak cieżko zatrafiła się — niedostatecznie zresztą oceniona wartość istota akcji. To też wyrażać można śmiało przekonanie, że nawet niedługi okres stabilizacji waluty i warunków gospodarczych, oraz wewnętrzno-politycznych przyniesie niesłychanie gwałtowną hausse na rynku papierów dywidendowych.

Z drugiej strony ten niesłychany spadek realnej wartości akcji, ocenionej jak wspomnieliśmy bardzo nisko, gdyż w warunkach również nie najlepszych, świadczy o niesłychanym wprost pesymizmie, z jakim giełda odnosi się do najbliższej naszej przyszłości. Jeżeli bowiem przy takich kursach sprzedaje się akcje, to trzeba to nazwać ratowaniem resztek.

Rynek pieniężny.

Warszawska giełda urzędowa.

Kursy końcowe.

WARSZAWA 20 październ. (Pat) Na dzisiejszej giełdzie urzędowej notowania były następujące:

GOTÓWKA:

Dolary 1177000—119000

CZEKI.

Belgia 608%
Berlin 0,000015
Gdańsk 0,000015
Londyn 1192000
N. York 1,35
drobne czeki 1191000
Paryż 71180
Praga 55300
Szwajcaria 219000
Wiedeń 1695
Włochy 5530
Frank złoty 251000

Warszawska giełda wieczorna.

WARSZAWA, 20 października (Tel. wł. „Głosu Polskiego”).

GOTÓWKA:

Dolary 1230,000

Funt sz. 5,500,000

AKCJE.

(Notowania w tysiącach).

Pols 110
Siles 250
Włiat 140
Czersk 405
Kop. Wegla 2160
Cegielski 205
Lilpop 200
Ostrowieckie 308
Parowóz 140
Poick 175
Rudzi 1050
Starachowice 800
Borkowski 175
Jabłkowski 52
Polska Nafta 110
Przem. naft. 355
Opatówek 115
Pruszków 82
Nitrat 60

Urzędowa giełda gdańska.

GDANSK, 20 październ. (Pat). Na dzisiejszym zebraniu giełdy gdańskiej notowano:

Dolary amer. 20.047.500.000
Funt sz. 120.500.000.000
Marka polska 1.505.500
Warszawa 1.285.000

Niemiecka giełda giełdowa

GDANSK, 20 październ. (Pat) Na dzisiejszej giełdzie niemieckiej notowania były następujące:

Dolar 20000000000
Marka pol. 15000
Funt sz. 120000000000

Wczorajsza giełda londyńska.

Poprawa kursu marki polskiej.

LONDYN, 20 października (Telegram własny „Głosu Polskiego”).

Berlin 75.000.060.000
Paryż 75,95
Bruksela 88,95
Amsterdam 11,53 1/8
Włochy 10 1/8
Szwajcaria 25,27
Nowy York 4,51 1/8
Warszawa 4.600.000
„ (wczoraj) 5.700.000

Wczorajsza giełda amsterdamska.

AMSTERDAM, 20 października (Tel. własny „Głosu Polskiego”).

Berlin 1 1/8
Londyn 11,55
Nowy York 25 1/8
Paryż 15,21 1/8
Szwajcaria 45,72 1/8
Belgia 13,17 1/8
Kopenhaga 44,75
Włochy 11,53 1/8

Koncowe notowania w Zurychu.

ZURYCH, 20 października (Pat). Dziś notowania były następujące:

Holandia 218,75
Nowy-jork 559,50
Londyn 25,28
Paryż 55,55
Mediolan 25,22
Praga 16,85
Belgrad 6,85
Budapeszt 0,0306
Sofia 5,55
Bukareszt 2,80
Warszawa 0,0006
Wiedeń 0,0078,62
Korony austr. 0,0079

Walory polskie na giełdach paryskiej i brukselskiej.

Naftowe:
Premier 334(-7)
Franco-Polskie 548(-17)
Dąbrowa 823
Financiere 392-390
Silva Plana 273-272
Fotok 719
Nafta (Bruks.) 1.170
Tustanowice (Bruks.) 185

Węglowe:
Czeladź 1.715(-15)
Galiczane 300.

SALA FILHARMONJI

Jutro, 22 października, r. b. o g 8.30 wiecz.

WIECZOR PIEŚNI

Wykonawczyni programu:

Elfryda ZERN

Przy fortepianie dyr. Teodor Ryder

Program: I. B. Pergolese. Se tu m'am; Veber: Arja z op. „Freischütz”; Dvorak: 7 melodii cyganskich; Grieg: W czolmie; Greczaninow: Kolysanka; Niewiadomski: Kolysanka Nie swatała mi cie swatka; Brahm: Cmentarz. O, gdybym znał odwrotną drogę. Serenada. Salamandra

Bilety do nabycia codz. od 10-1 i od 5-7.

SALA FILHARMONJI

Dziś o godz. 4-ej po poł. na KONCERCIE POPÓŁDNIOWYM śpiewa WIKTORJA

Kawecka

z udziałem

S. METAXIANA

Szczegóły w programach.

Bilety od 50 do 120 tys. do nabycia w kasie Filharmonji.

OBWIESZCZENIE.

Niniejszem podaje się do publicznej wiadomości, że na zasadzie Ustawy z dnia 11.VIII 1925 o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych, ogłoszonej dnia 20.IX r. b. w 40 numerze Dz. Pr. Rz. P., będzie w myśl art. 68 tej Ustawy zastosowany do wszystkich samolastnych podatków komunalny mnożnik, wskazany w art. 10 Ustawy z dn. 24.III r. b. w przedmiocie wyrównania opłat stempowych oraz podatków spadkowego i od darowizn.

Zgodnie z powyższym będzie także pobrany miejski podatek o 0,2 proc. za rok 1922 w takiej wysokości, jaka wypadnie z pomnożenia tego podatku przez mnożnik 4,8, ustanowiony na trzech kwartał r. b. przez rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 15 września 1923 w sprawie zmiany stawek opłat stempowych.

Wobec pojawienia się Ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych dopiero dnia 20.IX r. b., a więc po wystawieniu nakazów płatniczych komunalnego podatku obrotowego wysokości należnej sumy podatkowej należało będzie kasa miejska w ten sposób, iż sumę podatku, oznaczoną w nakazie płatniczym przyjmie w wysokości, która wynika z pomnożenia kwoty podatku, uwidocznionej w nakazie płatniczym przez mnożnik 4,8.

Łódź, dn. 15 października 1923 r. 750-1

Magistrat m. Łodzi

Prezydent (—) M. Cynarski.

W szpitalu Poznańskich w Łodzi wakuje posada

kierownika administracji

obebranego z gospodarką szpitalną.

Oferty z życiorysem i podaniem warunków nadsyłać do kancelarii szpitalnej (N.-Targowa 1/3) w terminie do dnia 26 b. m. na ręce lekarza naczelnego. 739-1

Rutynowanego buchaltera-bilansisty

poszukuje poważne przedsiębiorstwo przemysłowe (Spółka Akcyjna).

Pierwszeństwo dla pozostających obecnie na stanowisku głównego buchaltera w Spółce Akcyjnej. Dyskrecja zapewniona. Oferty sub „Spółka Akcyjna” do admin. „Głosu Polskiego”. 753-2



Kto chce mieć! dobrze, fachowe i tanio NAPRAWIONY SAMOCHÓD niech zatelefonuje № 572 do Centralnych Warsztatów Samochodowych inż. B. unon Zinke, Ska Łódź, Sienkiewicza 41.



Kuneroi

Przewyborny tłuszcz roślinny zawiera 100% czystego tłuszczu z orzechów kokosowych.

Przedstawicielstwo: S. Goldberg i M. Blumweig, Piotrkowska 41. 444-4

Kasy pancerne Safesy

Budowa skarbon i tresorów

Edward Telatycki

Łódź, Piotrkowska 48, tel. 1063.

Wyłączna reprezentacja Wielkopolskiej Fabryki Kas Pancernych i Skarbon. 41-1

Oferty na żądanie.

UNITED STATES LINES

Amerykańskie Okręty Rządowe DO NEW JORKU z Southampton-Cherbourg LEWJATAN

30 października, 20 listopada 15 grudnia Z Bremy przez Southampton i Cherbourg do New-Jorku.

GEORGE WASHINGTON 24 października, 29 grudnia

America 31 paźdz., 1 grudnia. President Roosevelt 7 listop., 12 grudnia. President Harding 14 listopada, 18 stycznia. President Fillmore 21 listopada. President Arthur 22 grudnia.

Odjazd z Southampton i Cherbourg o dekadę później. Bliższych informacji udzielają niżej podane biura: Korzystna okazja dla ekspedycji bagażu

UNITED STATES LINES

Warszawa Senatorska 28 Lwów Kosciuszki 2 Łódź Senatorska 5 Wilno Kolejowa 11 Kraków Radziwiłłowska 24 Białystok Lipowa 38.

MILJONY BATERJI

najznakomitszych kieszonkowych elektr.

BATERJI

dostarczyć może przez sezon największa w kraju fabryka baterji

Zakłady Przemysłowe TĘCZA,

KRAKÓW, Czarnowiejska 72/74

Sprzedawca

odpadków bawełnianych przez dużą firmę poszukiwany. Wyczerpujące oferty piśmienne do adm. „Głosu” sub „Zdolny 13554”.

Dr. B. Prybulski

Choroby skóry, włosów, weneryczne i naczyń. Leczenie światłem Lampy kwarcowej i promieniami Roentgena. Zawadzka 1. Telefon 25-32.

Przyjmuje od 9-1 i od 5 do 8. Dla pań 4-5.

Dyplomowana

lekarz-dentysta poszukuje posady ew. wstąpię jako współpracownika do urzędzonego gabinetu. — Oferty do „Głosu Pol.” sub „Lekarz-dentysta” 770-2

Zamszowe palta

eleganckie i wykończone Kupieckimi wekami krótkimi pokryć można część zakupu.

Pluszowe palta

ludem ubierane

Suknie

najnowsze fasony

Jesionki

w dobrym gatunku

Garnitury

z modnego materiału

Szmeczel i Rozner, Łódź Piotrkowska № 100 i filja 160.

Nie zwlekać — tendencja zwykła.

6 pokoi z Kuchnią

z wszelkimi wygodami przy ul. Piotrkowskiej 19, od zaraz do wynajęcia. Dowiedzieć się można na miejscu lub u Kaca-Zgierska 11, i u Fisera Pusta 9. 595-2

Wspólnika-czki

z kapitałem do prowadzenia interesu bielizniarskiego z konfekcją damską — poszukuje kompletnie zdolna z długoletnią praktyką w tym zawodzie fachowczyni. Łaskawe oferty do administ. „Głosu” sub „Kraków”. 361-3

Poszukuję

mieszkania

składającego się z 2 do 3 pokoi.

Cena obojętna. Pośrednictwo wykluczone. Oferty proszę kierować do Adm. „Głosu Polskiego” pod lit. „S. Cz.”

Lecznica chorób zębów

Lekarza-dentysty H. PRUSS

145. Piotrkowska 145.

Plombowanie, wprawianie zębów. Opłata podług taksy

NA RATY!

Garderoba — Damska i Męska. A. BERGER, Półdługa 6, w podwórzu, pr. oficyna. 611-2

Strojenie pianin i fortepianów

Gdańska (Długa) № 67, m. 5. 73 5-d

„ZGODA”

Gdańska № 77, sprzedaje na raty PŁÓTNA obrusy, kapy Chustki wełniane, wachole i inne tow. wełn. seraty, liaseum na raty.

„ZGODA”

Gdańska № 77. Wyciągi

„Kąpiele Centralne”

w Łodzi, Zachodnia 35

niniejszym zawiadamiają, że

łaźnie dla Pań czynne są w czwartki od 8 rano do 3 pp.

łaźnie dla Panów w czwartki od 4 pp. do 9 w. i w piątki i soboty przez całe dni.

Wanny otwarte codziennie.

Fabryka Wódek Gatunkowych „ALBIN”

K. E. H.

— ŁÓDŹ, Kilińskiego 95. —

poleca: Wyborowz GATUNKI WÓDEK oraz LIKIERÓW po cenach umiarkowanych.

Zdolny samodzielny buchalter

(izraelita) z gruntowną znajomością polskiego języka poszukuje posady, ewentualnie godzinowego zajęcia. Oferty sub „L. H.” do adm. „Głosu”

Ważne dla Pań!

Pierwszorzędný damski zakład krawiecki M. Rozencwaig ul. Wschodnia № 14. Polecam na sezon jesenny i zimowy najnowsze modele paryskie, jak również wykonywam kostjamy i palta. Za kostjum: 2.200,000 za palto 2.000,000 mk. Specjalista na futrzane roboty. Wykonanie solidne. 731-1

TOKARNIA

2 mtr do metali do SPRZEDANIA

Ul. Targowa № 55, warsztat. 04-1

CYRK

Dziś i codziennie Niebywałe atrakcje! DZIŚ CENY ZNIŻONE

CYGARA

znanej fabryki „Przemysł Tabaczný” dawniej Loeser i Wolff

Palcie i żądajcie wszędzie najlepsze gatunki cygar:

Senola, grosz; Actis, mittel; Targow; 50 Jahre Loeser & Wolff; Cubanita;

Hofgunsa; Rara Avis; Delft; Ad-Mala; El-Vigor.

i cygaretki: Hermanos i Dona Galena

W dużym wyborze po cenach najniższych poleca hurtowo i detalicznie

Przedstawiciel na województwo łódzkie

ST. LEWANDOWSKI, Łódź, ul. Sienkiewicza, 48 róg Nawrot

Program № 3

Kto nie zna ROYAL-MERCEDES

maszyn do pisania wszechświatowej sławy, niech zatelefonuje pod nr. 18-34 a będą one niezwł. wstawione dla wypróbowania. Sp. Handl. Wojewódzki i Leżon, Sienkiewicza 35. 715-1

ZARZĄD Związku Lekarzy Państwa Polskiego obwodu Łódzkiego

podaje do wiadomości kolegów, że posady lekarskie w Tow. „Linus Hacedek“, wobec zatargu między zarządem tego Towarzystwa, a zatrudnionymi lekarzami, są pod bojkotem aż do odwołania.

Prezes: Dr. Rosiewicz Sekretarz: Dr. Szyfman

Zawiadomienie.

Wobec krążących pogłosek, iż nie prowadzę więcej zakładu krawieckiego, podaję do wiadomości Szan. Klienci, iż przyjmuję nadal wszelkie roboty z własnego i powierzono materiału. Specjalność: FUTRA.

L. OPOCZYŃSKI

Piotrkowska 43. Telefon 10-58.

Zród Czerniewicki

naturalna woda leczniczo-stołowa, używana przy dolegliwościach żołądka, kiszek, nerek, krtań i organów oddechowych.

Główny skład: Arno Dietel Piotrkowska 157. — Skład apteczny.



OSZCZĘDNOŚCIOWE przenośne KUCHNIE

w różnych rozmiarach

— oraz —

PIECE szamotowe

specjalnie nadające się do ogrzewania większych lokali, jako to: biura, sklepy, sale fabryczne i t. p.

poleca ROBERT BENKE Łódź, GDANSKA Nr. 110.

Oszczędzają 50% OPALU

Oszczędzają 50% OPALU

— Ceny bardzo przystępne. —

KIEROWNIK domu handlowego, na niewygodnym stanowisku, dobrze obczajony z najlepszą klientelą, zarządem dzielny kierownik biura, poszukuje posady z dn. 1 listopada r. b. Łaskawa oferty pod „Samodzielny 150“ uprasza się do adm. „Głosu“.

Dr. Ludwik Falk Chorość skóra i weneryczna prajm. od 10-12 i 5-7 **Nawrot 27.**

Mieszkanie Jednostanowa robotnicza ewentualnie antaryna potrzebna. Oferty do adm. „Głosu“ pod „Cena“.

Stosujecie wszędzie w mechanice łożyska kulkowe i kulki

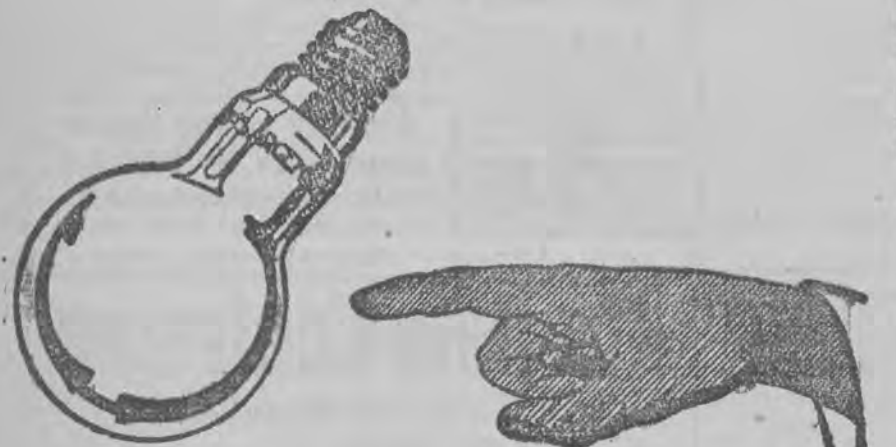
Zaoszczędzić do 50% siły i do 90% smaru, osiągnąć najwyższą pewność ruchu, wyszukać silniki do maksimum.

Oferty na ządania.

SKŁAD PIŁIARNY Generalnego Przedstawicielstwa i Głównego Składu na Polskę **Karol Kuske** Łódź, ul. Kilińskiego 78 Telefon 25-81.



Polsko-Holenderska Fabryka Lampek Elektrycznych „PHILIPS“ Spółka Akcyjna, WARSZAWA



PHILIPS ARGENTA

Chroni wzrok. Żądać wszędzie.

Nie zabijaj!

swego buchaltera i korespondenta nieprodukcyjną pracą, którą z pożytkiem dla Ciebie, a kilkakrotnie sprawniej i dokładniej wykona

MASZYNA

do pisania, do liczenia i do kopjowania.

Wyłączna reprezentacja najpoważniejszych fabryk Skład maszyn do pisania i liczenia Urządzeń i artykułów biurowych **Edward Telatycki** Łódź, Piotrkowska Nr. 43, tel. 1063.

Meble tanie i modernel!

Całe komplety oraz pojedyncze przedmioty wykonujemy w naszym zakładzie podług najnowszych modeli na dogodnych warunkach. UWAGA: Udzielamy gwarancji za solidne wykonanie.

F. KRZYŻOWSKI i S-Ka. Zakład Stolarski w Łodzi, ul. Napierkowskiego 7, przy Górnym Rynku.

Kapitalisty

na współniaka do otwarcia hurtowo detalicznego sklepu wyrobów tytoniowych pszakuje. (Požadany sklep w śródmieściu.) Oferty poważnych reflektantów do admin. „Głosu“ pod „J. T. 2072“

Szyb okiennych

oraz wykonywanie wszelkich robót szklarskich **J. Olejniczak i Smoliński** Główna 14. 926-10

1-go października 1925 r. został otwarty w **Otwocku**, przy ul. Moniuszki 12, w willi **INTERNAT** z nauką w Cecylii zakresie 4 klas gimnazjalnych i przedmiotami jurystycznymi dla dzieci obojga płci. Osoby, chcące umieścić swe dzieci w Internacie proszone są o zgłoszenie się do **Otwocka**, do p. B. Grünbaum. 322-2

Ładnie i predko

uczy pisać kaligraf **L. Gorman**, również poprawia wszelkie brzydkie charakterystyki pisma w ciągu 15 lekcji. — **Konstantynowska Nr. 7.**

Pierwsza Łódzka Chemiczna FARBARNIA FUTER

W. SZEJMANA

przyjmuje wszelkie futra do farbowania na wszystkie kolory oraz odświeżania na kolor naturalny, jak też farbując liay i szopy na kolor skunksowy popielica na kolor narek i soboli.

Wykonanie — najnowy system zagraniczny. — Przyjmuje się również do farbowania i spręturowania wazkieliego rodzaju wełniane, półwełniane sztuki towarów, resztki, sztuczny jedwab i garderobę. Ceny przystępne. — Zlecenia skierować: ulica Gdańska Nr. 8, m. 9, front.

BIURO ELEKTROTECHNICZNE I WARSZTATY REPERACYJNE

P. SZULC

Łódź, Andrzeja 9.

Budowa aparatów i dźwignów elektrycznych oraz ich konserwacja i reparacja. Przewlekanie motorów i dynamo maszyn — wszelkich systemów i napięć. Instalacje światła i siły przenośnej jak również urządzenia sygnalizacji. Fabryka Przewodników Elektrycznych Wszelki materiał instal. stale na składzie

Inżynier

izr. na wybitnym: samodzielnym stanowisku, mający 2 miliony Mkn. kapitału wstąpi jako współnik do większego przedsiębiorstwa, względnie otęzi się z tydówką, będącą właścicielką tartaku, lub innego przedsiębiorstwa. Łaskawe zgłoszenia anonimowe pod „Czarnooka“ do Biura ogłoszeń P. Statters, Kraków, ul. Grodzka 13. 454-1

Długoletni, samodzielny KIEROWNIK

poważnych firm transportowo-ekspedycyjnych, kupiec, ze znajomością bankowości może przyjąć odpowiedzialne stanowisko. Oferty do admin. „Głosu“ pod „Długoletni“.

Spółka handlowo-przemysłowa „MERCANTOL“

Łódź, ul. Piotrkowska 85. Tel. 8-51 — poleca — **POSADZKĘ DĘBOWĄ** pierwszej jakości po cenie konkurencyjnej. Wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres posadzk. 671-4

J. ŁAWACZ

w Łodzi, ul. Sienkiewicza 22. — poleca —

Piecy i kuchnie przenośne. Drzewiak hermetyczny, dający 75 pr. oszczędności opału z długoletnią gwarancją. Blachy, fajerk i ruszty ognioodporne. — Piecyki szlifowane i mosiężne oraz kafele majolikowe, kwadratowe — gładkie i berlińskie. —

Ogłoszenia drobne

Po 5.000 mk. za wyraz. Dla poszukujących pracy mk 2.000 za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie 50.000.

Nauka i wychow.

Były nauczyciel gimnazjum udziela lekcji matematyki. Pańska 100, Weiss. 708-1-h buchalterji podwoi jej, rachunkowości i korespondencji uczy gruntownie dyplomowany nauczyciel buchalterji. Cegielniana 71, oficyna lewa, 5 piętro, prawo m. 28. Przyjmuje od 2-3 po poł. i od 9 wiecz. 712-1-n

Wzrosty naukowe, lub skunksowy. — Oferty składać pod „N 2“ do Adm. „Głosu“ pod „Głosu“ 720-1-k

Maszynę na krawaty okazujecie sprzedam. Piotrkowska 185, pracownia pończoch. 702-1-k

Maszyna do sprzedania krawiecka Singera, bębnowa. Słowiańska 15. Wiadomość u dozorcę. 717-1-k

Wzrosty naukowe, lub skunksowy. — Oferty składać pod „N 2“ do Adm. „Głosu“ pod „Głosu“ 720-1-k

Wzrosty naukowe, lub skunksowy. — Oferty składać pod „N 2“ do Adm. „Głosu“ pod „Głosu“ 720-1-k

Wzrosty naukowe, lub skunksowy. — Oferty składać pod „N 2“ do Adm. „Głosu“ pod „Głosu“ 720-1-k

Wzrosty naukowe, lub skunksowy. — Oferty składać pod „N 2“ do Adm. „Głosu“ pod „Głosu“ 720-1-k

Wzrosty naukowe, lub skunksowy. — Oferty składać pod „N 2“ do Adm. „Głosu“ pod „Głosu“ 720-1-k

Wzrosty naukowe, lub skunksowy. — Oferty składać pod „N 2“ do Adm. „Głosu“ pod „Głosu“ 720-1-k

Wzrosty naukowe, lub skunksowy. — Oferty składać pod „N 2“ do Adm. „Głosu“ pod „Głosu“ 720-1-k

Wzrosty naukowe, lub skunksowy. — Oferty składać pod „N 2“ do Adm. „Głosu“ pod „Głosu“ 720-1-k

Wzrosty naukowe, lub skunksowy. — Oferty składać pod „N 2“ do Adm. „Głosu“ pod „Głosu“ 720-1-k

Posady i prace

Inteligentna osoba i średniego wieku energiczna z dobrej rodziny, posiadająca dobre świadectwa, poszukuje posady samodzielnej do wdowa starszego ewentualnie z małą rodziną, do zarządu domowego gospodarstwa, może być od zaraz. „Pendentka“ 679-1-pp

Ogrodnik z kilkuletnią praktyką z dobrymi świadectwami, bezdzietny, poszukuje posady od 1 lutego lub kwietnia 1924 roku. — Oferty do „Głosu“ pod „Ogrodnik“ 77-5-pp

Samodzielną techniczną-dentystyczną poszukuje posady. Dowiedzieć się można Piotrkowska 116, technik dentystyczny. 685-2-pp

Samotny urzędnik w bankowy poszukuje pokoju przy rodzinie. Cena obłożna, zapłaci z góry za jeden dwa miesiące. Oferty pod „W. H.“ do „Głosu“ pod „Głosu“ 684-3-m

Wzrosty naukowe, lub skunksowy. — Oferty składać pod „N 2“ do Adm. „Głosu“ pod „Głosu“ 720-1-k

Wzrosty naukowe, lub skunksowy. — Oferty składać pod „N 2“ do Adm. „Głosu“ pod „Głosu“ 720-1-k

Wzrosty naukowe, lub skunksowy. — Oferty składać pod „N 2“ do Adm. „Głosu“ pod „Głosu“ 720-1-k

Wzrosty naukowe, lub skunksowy. — Oferty składać pod „N 2“ do Adm. „Głosu“ pod „Głosu“ 720-1-k

Wzrosty naukowe, lub skunksowy. — Oferty składać pod „N 2“ do Adm. „Głosu“ pod „Głosu“ 720-1-k

Wzrosty naukowe, lub skunksowy. — Oferty składać pod „N 2“ do Adm. „Głosu“ pod „Głosu“ 720-1-k

Wzrosty naukowe, lub skunksowy. — Oferty składać pod „N 2“ do Adm. „Głosu“ pod „Głosu“ 720-1-k

Wzrosty naukowe, lub skunksowy. — Oferty składać pod „N 2“ do Adm. „Głosu“ pod „Głosu“ 720-1-k

Wzrosty naukowe, lub skunksowy. — Oferty składać pod „N 2“ do Adm. „Głosu“ pod „Głosu“ 720-1-k

Wzrosty naukowe, lub skunksowy. — Oferty składać pod „N 2“ do Adm. „Głosu“ pod „Głosu“ 720-1-k

Wzrosty naukowe, lub skunksowy. — Oferty składać pod „N 2“ do Adm. „Głosu“ pod „Głosu“ 720-1-k

Wzrosty naukowe, lub skunksowy. — Oferty składać pod „N 2“ do Adm. „Głosu“ pod „Głosu“ 720-1-k

Wzrosty naukowe, lub skunksowy. — Oferty składać pod „N 2“ do Adm. „Głosu“ pod „Głosu“ 720-1-k